



Modlitwa za Polaków na całym świecie

Молитва за поляків у всьому світі

W prawie pustym kościele Świętego Jana Nepomucena w Dubnie ks. Grzegorz Oważany odprawił mszę świętą w intencji wszystkich Polaków mieszkających poza granicami Polski.

Nabożeństwo odbyło się z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą obchodzonego na całym świecie 2 maja. Ze względu na ograniczenia związane z koronawirusem, było na nim obecnych tylko kilku parafian. Pozostali wierni mogli uczestniczyć we mszy online, gdyż parafia transmituje nabożeństwa na swoim profilu na Facebooku (patrz Parafia S. J. Іоана Непомука).

Podczas mszy w intencji Polaków na całym świecie wspominaliśmy te czasy, kiedy mimo zamkniętych kościołów dziadkowie i rodzice uczyli nas modlić się po polsku, kiedy baliśmy się komuś obcemu powiedzieć, że jesteśmy Polakami, bo naszym rodzinom groziło przesładowanie za narodowość i wiarę.

Poza granicami Polski obecnie mieszkają nie tylko emigranci, ale również Polacy, którzy nigdy nie opuścili swoich rodzimych miast i wsi – zostali poza Polską na skutek ustanowienia nowych granic w powojennej Europie.

W II Rzeczypospolitej od 1929 r. w listopadzie był obchodzony Dzień Emigranta Polskiego. W 1973 r. Konferencja Episkopatu Polski na dzień szczególnej modlitwy w intencji Polaków, mieszkających za granicą, wyznaczyła 3 maja. Już w niepodległej Polsce, w 2002 r., Sejm RP z inicjatywy Senatu, który obecnie jest patro-

nem Polonii, ustanowił 2 maja Dniem Polonii i Polaków za Granicą.

Ok. 20 mln osób mieszkających poza Polską ma polskie korzenie. Najwięcej Polaków – ok. 10 mln. – mieszka w USA. Liczne polskie wspólnoty są m.in. w Kanadzie, Brazylii, Niemczech, Wielkiej Brytanii, na Litwie oraz Białorusi. Na Ukrainie wg ostatniego spisu ludności z 2001 r. mieszkało 144130 Polaków. Dane z dnia dzisiejszego nie są znane.

2 maja br. w związku z pandemią COVID-19 nie odbywały się uroczystości. Ale z okazji święta zostały zorganizowane konkursy online. M.in. Fundacja Wolność i Demokracja zaprosiła do przesyłania życzeń oraz pozdrowień do wszystkich Rodaków zapowiadając wyróżnienie najciekawszych prac. 2 maja Fundacja zorganizowała również Polonijne Dyktando z Języka Polskiego. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP z okazji święta realizuje konkurs dla dzieci i młodzieży polonijnej pod tytułem «Moje najciekawsze spotkanie z Polską online» (prace są przyjmowane do 30 czerwca).

W pierwszych dniach maja Polacy obchodzili również Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej (też 2 maja) oraz Święto Konstytucji 3 Maja, uchwalonej 229 lat temu.

Jana KŁYMCZUK

У майже порожньому костелі Святого Іоана Непомука в Дубні отець Гжегож Оважани відправив богослужіння за всіх поляків, які проживають за межами Польщі.

Меса відбулася з нагоди Дня Полонії та поляків за кордоном, який у всьому світі відзначають 2 травня. З огляду на карантинні обмеження на ній були присутні лише кілька парафіян. Інші віряни могли відвідати богослужіння віртуально, адже парафія проводить трансляції на своїй фейсбук-сторінці (Парафія Св. Іоана Непомука).

Вшановуючи поляків в усьому світі, ми згадували ті часи, коли, попри закриті костели, наші бабусі, дідуся та батьки навчали нас молитися польською мовою, коли ми боялися комусь сказати, що ми поляки, бо наші родини переслідували за національність та віру.

За межами Польщі нині живуть не тільки емігранти, але й поляки, які ніколи не емігрували. Їх від Батьківщини відмежували післявоєнні кордони.

У довоєнній Польщі із 1929 р. у листопаді відзначали День польського емігранта. У 1973 р. Конференція єпископату Польщі днем для особливої молитви за поляків, що живуть за кордоном, обрала 3 травня. Уже в незалежній Польщі, у 2002 р., Сейм РП з ініціативи Сенату, який зараз опікується співпрацею з поляками за кордоном та їх підтримкою, встановив 2 травня День Полонії та поляків за кордоном.

Яна КЛИМЧУК

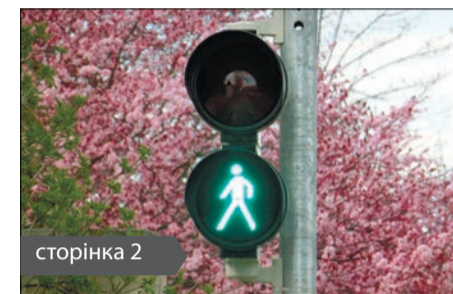
Близько 20 млн людей за межами Польщі мають польське походження. Найбільше поляків, близько 10 млн, мешкає у США. Великі польські спільноти є теж у Канаді, Бразилії, Німеччині, Литві, Білорусі, Великобританії та інших країнах. В Україні, згідно з переписом населення 2001 р., нараховувалося 144130 поляків. Реальна кількість станом на сьогодні не відома.

У зв'язку з пандемією COVID-19 2 травня не відбувалися урочисті заходи. Проте з нагоди цього дня можна було долучитися до конкурсів. Фондація «Свобода і демократія» запропонувала надсилати привітання із нагоди свята для всіх поляків, пообіцявши відзначити найцікавіші з них. Ця організація 2 травня провела також Полонійний диктант із польської мови. А Міністерство закордонних справ РП із нагоди свята організувало конкурс для дітей польського походження «Моя найцікавіша онлайн-зустріч із Польщею» (прийом робіт триває до 30 червня).

У перші травневі дні поляки святкували теж День польського прапора (теж 2 травня) та День Конституції 3 травня, ухвалені 229 років тому.

Хелм і Луцьк разом оновлюють дорожню інфраструктуру

Chełm i Łuck wspólnie ulepszą infrastrukturę drogową



сторінка 2

Польські консульства частково відновили видачу віз

Polskie konsulaty częściowo wznowiły wydawanie wiz



сторінка 3

Золоті рублі і дід Колодинський

Ruble w złocie i dziadek Kołodyński



сторінка 4

Історія ікони Матері Божої Казимирецької
Historia ikony Matki Bożej Kazimierzeckiej



сторінка 8

Долі вчителів із Копачівки: Тадеуш Козьол

Losy nauczycieli z Korpaczówki: Tadeusz Kozioł



сторінка 12

W Łucku zostanie naprawionych 40 sygnalizatorów świetlnych

У Луцьку відремонтують 40 світлофорів коштом ЄС

Z funduszy unijnych zostanie w Łucku dofinansowana naprawa sygnalizacji świetlnej na 40 skrzyżowaniach i przejściach dla pieszych. Prace trwają już w 13 lokalizacjach.

За європейські кошти в Луцьку відремонтують світлофори на 40 перехрестях і пішохідних переходах. Ремонти вже здійснено на 13 локаціях.

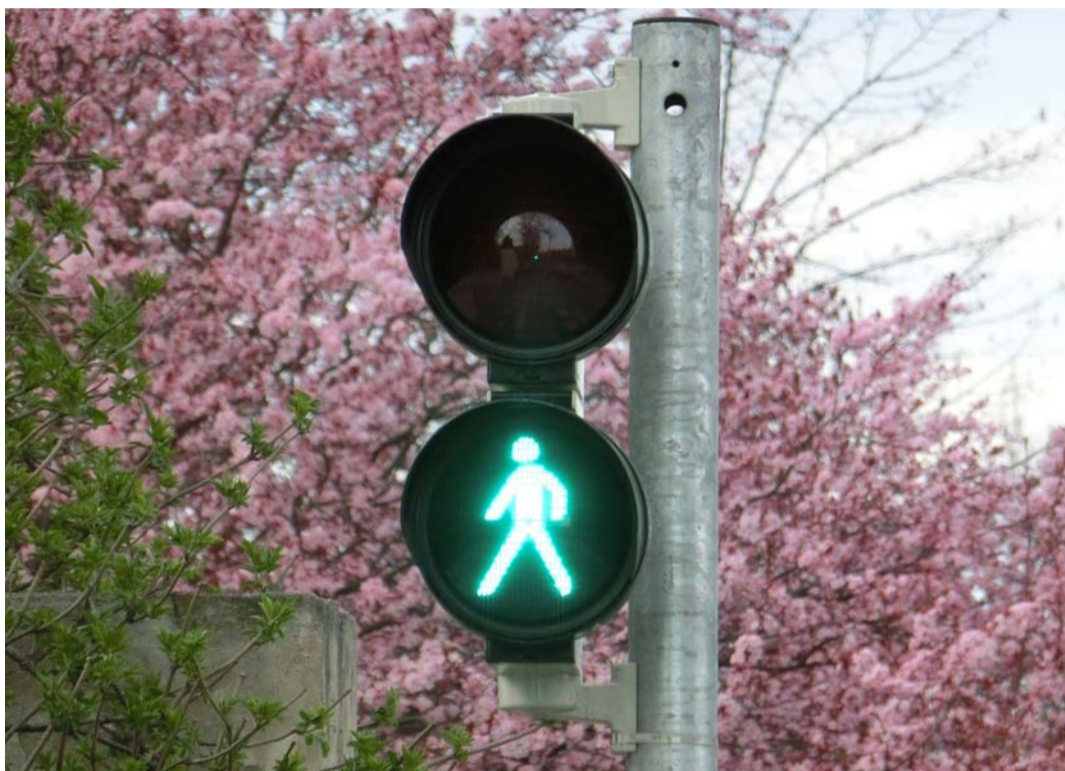
Jak poinformował na swoim profilu facebookowym pierwszy zastępca mera Łucka Hryhorij Nedopad, naprawa sygnalizacji świetlnej za pieniądze unijne jest możliwa dzięki projektowi «Poprawa bezpieczeństwa transgranicznej infrastruktury drogowej Chelma i Łucka» realizowanemu w ramach Programu Współpracy Transgranicznej «Polska-Białoruś-Ukraina». Jest on wdrażany wspólnie przez komitet wykonawczy Łuckiej Rady Miejskiej oraz Urząd Miasta Chelma.

Poza naprawą sygnalizacji świetlnej planuje się również stworzenie systemu centralnego sterowania, co pozwoli na zdalne kierowanie i usuwanie usterek w pracy sygnalizatorów.

«W ciągu kilku ostatnich miesięcy miejskie komunalne przedsiębiorstwo «Łuckswitło» naprawiło już sygnalizację świetlną w kilkudziesięciu miejscach. Stare lub częściowo uszkodzone sygnalizatory zamieniono na nowoczesne oraz energooszczędne. Mieszkańcy Łucka pozytywnie oceniają te innowacje, ponieważ nowe urządzenia dają jaskrawsze światło i mają zainstalowane liczniki czasu, a niektóre nawet sygnały dźwiękowe dla ludzi niewidzących» – napisał Hryhorij Nedopad.

Łączna wartość naprawy sygnalizatorów świetlnych w Łucku wynosi 11 889 986 hrywien, w tym 216 644 euro (ponad 6 mln hrywien – red.) – z funduszy unijnych. Pozostałe pieniądze pochodzą z budżetu miasta.

Realizacją projektu «Poprawa bezpieczeństwa transgranicznej infrastruktury drogowej Chelma i Łucka» zajmuje się bezpośrednio Wy-



dział Współpracy Międzynarodowej oraz Działalności Projektowej Łuckiej Rady Miejskiej.

MW
Fot. Pixabay

Як інформував на своїй фейсбук-сторінці перший заступник Луцького міського голови Григорій Недопад, капітальний ремонт світлофорів за кошти ЄС розпочато в рамках реалізації проекту «Покращення безпеки транскор-

донної дорожньої інфраструктури Хелма та Луцька» в межах програми транскордонного співробітництва «Польща-Білорусь-Україна». Цей проект разом впроваджують виконавчий комітет Луцької міської ради та Адміністрація міста Хелма.

Окрім ремонту світлофорних об'єктів, передбачається теж створення центрального пульта управління, що дозволить дистанційно керувати та усувати неполадки в роботі світлофорів.

«За декілька останніх місяців комунальним підприємством «Луцьквітло» вже проведено ремонт на понад десяти локаціях міста. При цьому було замінено застарілі та частково непрацюючі світлофори на більш сучасні й енергоефективні. Жителі Луцька позитивно сприймають нововведення, адже нові прилади є значно яскравішими за колишні та мають вмонтований відлік часу, а деякі – і звукові сигнали для людей із вадами зору», – зазначив Григорій Недопад.

Загальна вартість робіт із капітального ремонту світлофорів у Луцьку становить 11 889 986 грн, із яких 216 644 євро – європейські кошти. Решту профінансували з міського бюджету.

Над реалізацією проекту «Покращення безпеки транскордонної дорожньої інфраструктури Хелма та Луцька» працює управління міжнародного співробітництва та проектної діяльності міськради.

BM
Фото: Pixabay

Centrum Dialogu Kostiuchnówka potrzebuje naszego wsparcia



«Wrzuć złotówkę na Kostiuchnówkę» – Fundacja Centrum Dialogu Kostiuchnówka prosi o wsparcie finansowe.

Centrum Dialogu Kostiuchnówka jest wyjątkowym miejscem. To Ośrodek, który powstał na Wołyniu, w miejscu starej, polskiej szkoły we wsi Kostiuchnówka, na terenach walk o niepodległość Polski. Właśnie tu, w jednym z najbardziej krwawych walk w trakcie I wojny światowej, ginęli młodzi Legioniści walczący pod dowództwem Marszałka Piłsudskiego. To miejsce, którym zajmuje się Jarosław Górecki wraz ze swoimi przyjaciółmi, harcerzami ZHP Chorągwi Łódzkiej i Fundacją Centrum Dialogu Kostiuchnówka.

Sytuacja Ośrodka jest w obecnej chwili bardzo trudna. To, co dzieje się w kraju i poza nim, obustronnie dotyczące zamknięcia granic, powodują, że Centrum i jego kierownictwo stają przed nieładą wyzwaniem. Ośrodek funkcjonuje między innymi dzięki wizytom grup, które obecnie są niemożliwe. Kolejne wycieczki odwołują swoje przyjazdy. Wygląda na to, że Centrum, które co miesiąc generuje spore koszty utrzymania (zarządzenie, obsługa prawna, pracownicy, koszty dzierżawy, mediów itp.), może nie obudzić się z zimowego snu.

Zamknięte granice sprawiły, że do Ośrodka nie docierają nie tylko delegacje i grupy młodzieży,

ale również jego założyciele. Nie mogą być na Ukrainie i razem z mieszkańcami wsi opiekować się Ośrodkiem i cmentarzami legionowymi na Wołyniu. Zmartwienie jest tym większe, że nikt nie jest w stanie przewidzieć, jak długo granice będą zamknięte. Przyjaciele Ośrodka stoją przed dużym wyzwaniem.

Fundacja Centrum Dialogu Kostiuchnówka uruchomiła zbiórkę pieniędzy na wsparcie Centrum.

«Wierzmy, że zebrane środki pozwolą na funkcjonowanie Ośrodka w przyszłości, rozwijanie przyjaźni i wsparcie działań patriotycznych. Ośrodek to miejsce, które łączy pokolenia, różne narody, dba o miejsca pochówku bohaterów historycznych i wspiera poczucie patriotyzmu. Dzięki działaniom harcerzy, Fundacji i jej przyjaciół, a także mieszkańcom Ukrainy, udało się zrobić już bardzo wiele. Sprawmy, by mogli działać dalej dla pielęgnowania pamięci historycznej» – czytamy na stronie Pomagam.pl, największym i najpopularniejszym w Polsce serwisie do przeprowadzania internetowych zbiórek pieniężnych.

Źródło: Fundacja Centrum Dialogu Kostiuchnówka

Przedłużono nabór do programu wymiana młodzieży

Продовжено набір заявок на програму обміну молоддю

W związku z trwającym zagrożeniem epidemicznym Narodowe Centrum Kultury wydłużyło termin składania wniosków do programu Polsko-Ukraińska Wymiana Młodzieży 2020 do 29 maja 2020 r. do godz. 23:59.

У зв'язку з епідемічною ситуацією польський Національний центр культури продовжив термін подачі заявок на програму «Польсько-український обмін молоддю – 2020» до 23:59 29 травня 2020 р.

Zmianie uległ również termin realizacji zadania. Nowy termin to: 30 czerwca – 30 listopada 2020 r.

Celem programu jest wspieranie zadań, stwarzających grupom młodzieży z Polski i Ukrainy możliwość wzajemnego poznania się, wspólnego odkrywania podobieństw i odmienności kulturowych obu krajów, a także zdobywania wiedzy na temat ich współczesnych realiów. W ramach programu dofinansowywane będą pobyty grup polsko-ukraińskich w Polsce, podczas których młodzież – poprzez zaangażowanie w realizację wspólnego projektu – poznawać będzie kulturę swoich sąsiadów, w szczególności zaś kulturę i historię regionów i miejscowości, z których pochodzą.

Uprawnione do składania wniosków w programie są organizacje pozarządowe oraz samorządowe instytucje kultury (z wyłączeniem instytucji współprowadzonych wpisanych w rejestrze instytucji kultury, dla których organizatorem jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz instytucji współprowadzonych wpisanych w rejestrze organizatorów samorządowych).



Na etapie naboru wnioskodawcy nie są zobowiązani do składania jakiegokolwiek dokumentów w formie papierowej. Regulamin oraz szczegóły dotyczące składania wniosków można znaleźć tu: nck.pl/dotacje-i-stypendia/dotacje-programy-dotacyjne-nck/pl-ua-wymiana-mlodziezy/aktualnosci/nabor-wnioskow-2020

Źródło: nck.pl

NCK zmienił także termin realizacji projektów. Teraz ich można będzie wcielić w życie z 30 czerwca do 30 listopada 2020 r.

Meta programu – podtrzymać projekty, які дозволяють молоді з Польщі та України пізнавати одне одного, разом знаходити подібне й відмінне в культурі своїх народів, а також ознайомлюватися з реаліями обох країн. У рам-

ках програми буде профінансовано перебування польсько-українських груп у Польщі, під час яких молодь, долучаючись до реалізації спільного проекту, пізнаватиме культуру своїх сусідів, зокрема культуру й історію регіонів та населених пунктів, із яких вона походить.

Заявку на фінансування проекту в рамках програми можуть подавати громадські організації та самоврядні установи культури (крім підпорядкованих Міністерству культури і національної спадщини Польщі та місцевим органам влади, вписаних у відповідному реєстрі).

На етапі прийому документів заявникам не потрібно надсилати жодних документів у паперовій формі.

Положення про програму та інформацію щодо способу подання заявок можна знайти тут: nck.pl/dotacje-i-stypendia/dotacje-programy-dotacyjne-nck/pl-ua-wymiana-mlodziezy/aktualnosci/nabor-wnioskow-2020

Джерело: nck.pl

Polskie konsulaty wznawiają wydawanie wiz Польські консульства відновлюють видачу віз

Od 4 maja br. urzędy konsularne na Ukrainie częściowo wznowiły wydawanie wiz – podaje Ambasada RP w Kijowie.

W początkowym okresie przyjmowane będą wyłącznie wnioski na wizę w celu wykonywania pracy w rolnictwie, ogrodnictwie oraz w transporcie międzynarodowym.

W związku z powyższym możliwa jest rejestracja na złożenie wniosku wizowego w systemie e-konsulat (<https://www.e-konsulat.gov.pl/>) dla osób posiadających dokumenty do pracy w rolnictwie, sadownictwie oraz w transporcie międzynarodowym.

Osoby, które zarejestrują się na dostępny terminy w innym celu niż praca w rolnictwie, ogrodnictwie oraz transporcie międzynarodowym, nie będą przyjęte.

Osoby, które zarejestrują się w systemie e-konsulat, w celu złożenia wniosku wizowego powinny przestrzegać następujących zasad:

– w celu ograniczenia liczby osób oczekujących przed konsulatem, należy przybyć do urzędu zgodnie z wyznaczoną godziną;

– drukując wniosek wizowy należy wydrukować wszystkie jego strony, łącznie ze stroną na której wskazana jest data i godzina wizyty w konsulacie;

– należy przygotować wszystkie niezbędne dokumenty, o których mowa na stronie <https://www.gov.pl/web/ukraina/wiza-typu-d> w punkcie «Jakie dokumenty złożyć»;

– oczekując na wejście do konsulatu należy zachować odstęp min. 1,5 m między oczekującymi osobami;

– wchodząc do urzędu należy mieć założoną maseczkę ochronną zasłaniającą nos i usta oraz rękawice ochronne;

– wchodząc do urzędu można mieć przy sobie wyłącznie komplet dokumentów, wszystkie inne posiadane przedmioty w szczególności torby i reklamówki należy pozostawić przed wejściem.

Źródło: gov.pl

Із 4 травня польські консульства в Україні частково відновили видачу віз. Про це інформує Посольство РП в Україні.

Зараз дипустанови приймають лише документи з метою отримання віз для роботи в сільському господарстві, садівництві та міжнародних перевезеннях.

У зв'язку із цим заявники, які мають відповідні документи, що підтверджують запрошення на роботу в сільському господарстві, садівництві та міжнародних перевезеннях, можуть зареєструватися для подачі документів на візу в електронній системі e-konsulat (<https://www.e-konsulat.gov.pl/>).

Прийом громадян, котрі хочуть подати документи на інші види віз, ніж вищезгадані, навіть за умови реєстрації та наявності всіх необхідних документів, не проводиться.

Заявники, які зареєструються в системі e-konsulat, повинні дотримуватись наступних правил:

– із метою обмеження кількості осіб, які очікують під консульством,

потрібно приходити лише у визначену годину;

– роздрукувати всі сторінки анкети, зокрема і сторінку, на якій вказані дата і година прийому в консульстві;

– підготувати всі необхідні документи, список яких можна знайти за посиланням <https://www.gov.pl/web/ukraina-uk/visa-type-D> у рубриці «Які документи необхідно подати?»;

– очікуючи під консульством у черзі, варто дотримуватися дистанції мінімум 1,5 м від інших осіб;

– вхід у консульство можливий лише в масці, яка прикриває ніс та рот, а також в одноразових рукавичках;

– заходячи до консульства, при собі можна мати лише пакет документів, а всі інші особисті речі, зокрема сумки та пакети, потрібно залишити перед входом.

Джерело: gov.pl

Informacja wołyńska Волинська інформація

Władze Łucka pozwoliły na wznowienie pracy targowisk sprzedających artykuły spożywcze, kiosków, sklepów budowlanych, zakładów fotograficznych i krawieckich oraz gabinetów stomatologicznych.

В умовах карантину в Луцьку дозволили працювати агропродовольчим ринкам, кіоскам, будівельним магазинам, фотоательє, майстерням із ремонту одягу та стоматологічним.

Poziom wody w Styrze, nad którym położony jest Łuck, obniżył się do wartości krytycznej, natomiast obszar zalewowy rzeki znalazł się na granicy zaniknięcia.

Woda w річці Стир, що протікає територією Луцька, опустилася до критичних позначок, а заплава – на межі зникнення.

Według danych z 6 maja w obwodzie wołyńskim potwierdzono 359 przypadków zachorowania na COVID-19, 9 pacjentów zmarło, 96 – wyzdrowiało.

Станом на 6 травня на Волині нараховується 359 підтверджених випадків захворюваності на COVID-19. 9 осіб померли, 96 – одужали.

Łucka Rada Miejska podpisała umowę z Fabryką Samochodów nr 1, będącą częścią Spółki Akcyjnej «Bogdan Motors» na dostawę 29 nowych trolejbusów. Wszystkie pojazdy będą posiadały klimatyzację oraz porty USB do ładowania telefonów komórkowych.

Луцька міська рада підписала контракт із ДП «Автоскладальний завод № 1 «АТ АК «Богдан Моторс» щодо постачання 29 нових тролейбусів. Кожен транспортний засіб буде обладнано кондиціонерами та USB-портами для заряджання мобільних пристроїв.

Łucka Rada Miejska podaje, że w związku z zamrożeniem gospodarki spowodowanym przez epidemię COVID-19 w kwietniu budżet miasta stracił 55–57 mln hrywien, w maju, jak wynika z prognoz, straty wyniosą co najmniej 36 mln hrywien.

Як повідомила Луцька міська рада, через фактичну зупинку економіки, викликану епідемією COVID-19, збитки бюджету Луцька за квітень сягнуть 55–57 млн грн. Прогнозовані збитки за травень – не менше 35 млн грн.

Ruble w złocie i dziadek Kołodyński

Золоті рублі і дід Колодинський

Świt w jeszcze śpiącej Hucie Stepańskiej nie zwiastował wielkiego poruszenia, jakie niebawem miało miejsce. Pastuchowie goniący krowy zaalarmowali mieszkańców, którzy tłumnie pobiegli nad rzeczkę Gołubicę.

Tam dziadek Jan Kołodyński z sąsiedniej Kamionki stał bosy w lodowatej wodzie. Ubrany był jedynie w koszulę nocną. «Dziadku, co wy robicie?» – wołali ciekawscy. «Chcę się rozchorować, żeby szybko umrzeć. Zostałem oszukany» – odpowiedział.

Odpust w dzień święta Najświętszego Serca Pana Jezusa sprowadzał do Huty wszystkich parafian, ich rodziny, kramarzy, kuglarzy, żebraków, ale i złodziei. Czerwcowe dni sprzyjały świętowaniu, wiosna ukwiecała łąki, które lada dzień z radością trzeba było kosić.

Po odpuszczeniu kuglarze zajechali do Kołodyńskiego na nocleg. Już pod kościołem uzgodnili sówitą zapłatę i szczegóły pobytu. Kiedy kwateranci, a było ich kilku, najedli się i napili, zamiast iść spać, poprosili o kilka zagadkowych rzeczy. Chcieli pożyczyc łopaty, kilof i lampę naftową, bo muszą coś odkopać. Kiedy szli to coś odkopywać, Kołodyński ostentacyjnie kładł się do łóżka, dla zmylenia kuglarzy. Ukradkiem poszedł w ich ślady. Za Hutą były pochodzące sprzed wieków hałdy żużla z wytopu żelaza i właśnie w takiej hałdzie kuglarze po długim kopaniu znaleźli to, co chcieli pokazać ukrytemu Kołodyńskiemu. «Złoto, złoto, amerykańskie złote dolary, co za szczęście, że to odnaleźliśmy» – wołali. Cicho wrócili do chaty, żeby nie obudzić gospodarza.

Przy obfitym śniadaniu, zakrapianym samogonem, Kołodyński uprosił nocnych pracowników, żeby powiedzieli, co w nocy wykopali. W największej tajemnicy powierzył mu sekret i kłopot, oczekiwali porady i pomocy. Odkopali bowiem amerykańskie zdobywcze złoto, ukryte w czasie wojny przez carskiego oficera. Nie wiedzieli, co z nim zrobić, bo tu w obiegu są złote rublówki, a nie złote dolary. «Co robić, komu sprzedać?» – pytali Kołodyńskiego. Amerykańskie złoto w monetach jest większe i cenniejsze, ale tu nikt na nim się nie zna i trudno będzie go sprzedać. Pewnie trzeba pojechać do Lwowa i tam u bogatych Żydów wymienić z wielką stratą na rublówki.

Dłużej już tego Kołodyński nie mógł słuchać. Wszystko się zgadzało, kwaterowali tu carscy oficerowie, o zdobyczych wojennych też było głośno. Natomiast powracający z Ameryki opowiadali o tym złocie, o górach amerykańskiego złota. Nie wytrzymał i powiedział, że ma złote rublówki i może się zamienić, sztuka za sztukę. Już widział w myślach, jak wielki zysk go czeka, za imperiały dostanie większe i cenniejsze dolary. Kuglarze długo nie mogli się zdecydować, liczyli straty, mówili, że w Wilnie można z korzyścią wielką

sprzedać wszystko, a to że pociąg jedzie z Małyńska, może by pojechać. Przestraszony widmem odjazdu złota ze znalazcami, Kołodyński nalegał na wymianę, aż dopiął swego. Dziesięciurubłówki zbierane przez dziadków i ojców, poszły na wymianę, za cięższe, choć niewiele, amerykańskie pięciodolarówki.

Jesienią, kiedy Żyd przyszedł za piórami i nocował u Kołodyńskiego, ten poprosił o wycenę złota. Diagnozę potwierdził złotnik ze Stepania – tombak nic nie wart. Tak to złoto doprowadziło Jana Kołodyńskiego do rzeczki.

Ile razy wspominam śp. Irenę c. Andrzeja Bielczenki, tyle razy przypomina mi się ta historia, którą mi z wielką wesołością opowiedziała. Jako córka oficera, felczera chirurgii, dyplomowanego w Moskwie za cara, zawsze była w centrum wymiany informacji. Wszyscy przychodzący prowadzili długie rozmowy z jej ojcem, a ona słuchała.

Jednego razu kończąc rozmowę powiedziała: «A jeszcze, jak masz czas, to opowiem ci o babce Kocicy». Nie pamiętała jak się nazywała, znała ją tak, jak ją we wsi nazywali – Kocica. Karmiła bezdomne koty, które maszerowały przed nią i za nią, a także przystrajała okoliczne krzyże przydrożne. Była samotna, mała i nieco przygarbiona. Bielczenko zawsze zaczął sympatyczną babcię, kiedy szła przez wieś i zachęcał do rozmowy.

Jednego razu babcia nie zatrzymała się, a poszła szybko na posterunek policji. To zaciekało felczera, za czym babcia tam chodzi. Wracając powiedziała, że zginął jej jeden kot i poszła to zgłosić na policję. Komendant Kucharzek obiecał natychmiast wysłać posterunkowych na pilne poszukiwania. Przez następne dwa dni babcia trzy razy dziennie chodziła pytać, czy kota znaleźli. Komendant zapewniał, że wszędzie szukają, ale nigdzie nie mogą go znaleźć. Po trzech dniach babcia szła z workiem w rękę. «Co tam niesiecie?» – zapytał zaciekawiony Bielczenko. I sprawa się wyjaśniła: «Kota niosę na posterunek». Wyciągnęła jednocześnie z worka zwierzę całe w sadzy. Siedział w kominie i nie mógł wyleżeć. «Niosę pokazać komendantowi. Niech wie, jak jego policjanci szukali».

Irena opowiadała mnóstwo różnych opowieści, jakby czytała z grubej księgi i trzeba było jej słuchać, żeby zrozumieć piękno przekazu, intonacji, budowania dowcipu i grozy za pomocą wypowiedzianych słów.

«To na koniec jeszcze jedną krótką opowieść, jak masz czas» – «Mam».

Świt w jeszcze śpiącej Hutie Stepańskiej nie zwiastował wielkiego poruszenia, jakie niebawem miało miejsce. Pastuchowie goniący krowy zaalarmowali mieszkańców, którzy tłumnie pobiegli nad rzeczkę Gołubicę.

Tam dід Ян Колодинський із сусідньої Кам'янки стояв босоніж у льодяній воді. Одягнений був лише в нічну сорочку. «Діду, що ви робите?» – гукали цікаві. «Хочу захворіти, щоби швидко померти. Мене осукали», – відповів той.

Храмовий празник у день Пресвятого Серця Господа Ісуса спроваджував до Гуті всіх парафіян, їхніх рідних, крамарів, фіглярів, жебраків і, звичайно, злодіїв. Червневі дні сприяли святкуванню, весна квітчала луки, які вже ось-ось із радістю треба було косити.

Після празника фіглярі заїхали до Колодинського на нічліг. Ще під костелом домовилися про щедру плату і деталі проживання. Коли квартиранти, а було їх кілька, наїлися й напилися, замість того, щоб іти спати, попросили дати пару загадкових речей. Їм були потрібні лопата, кирка, гасова лампа – збиралися щось десь відшукати. Коли йшли оте щось викопувати, Колодинський демонстративно вклався спати, щоб обдурити фіглярів, а потім крадькома пішов за ними слідом. За Гутю містилися ще здавна насипані відвали шлаків залізної руди і саме в такому відвалі фіглярі після тривалого копання знайшли те, що хотіли продемонструвати захищеному Колодинському. «Золото, золото, американські золоті долари! Яке щастя, що ми їх знайшли!» – гукали. Потім тисхо повернулися до хати, щоби не розбудити господаря.

Після багатого сніданку, закропленого самогоном, Колодинський вприсов нічних роботяг, щоб ті розповіли, що викопали. Під величезним секретом вони довірили йому свої таємниці і клопіт, чекали на пораду й допомогу, адже відкопали трофейне американське золото, сховане під час війни царським офіцером. Не знали, що з ним зробити, бо зараз в обігу золоті рублі, а не золоті долари. «Що робити, кому продати?» – питали Колодинського. Американські золоті монети цінніші, в них більша вага, але тут ніхто на них не знається, тож важко буде їх продати. Мабуть, треба поїхати до Львова і там у багатих євреїв обміняти з великими збитками на рублі.

Довше Колодинський слухати не міг. Усе сходилося: тут квартирували царські офіцери, про воєнні трофеї теж чути ходили. Натомість ті, хто вертався з Америки, розповідали про золото, гори американського золота. Дід не витримав і розказав, що має золоті рублі і може обміняти їх один до одного. Він уявляв, який великий зиск його очікує, як за імперіали отримає важчі і цінніші долари. Фіглярі дов-

го вагалися, рахували збитки, говорили, що у Вільні можна з великим прибутком продати все і що з Малинська ходить потяг і, може, треба їхати. Наляканий можливістю від'їзду золотом із шукачами, Колодинський наполягав на обміні і врешті таки досяг свого. Десятирублівки, які збирали ще його діди і прадіди, пішли на обмін за важчі, хоча й невеликі, американські п'ятидоларові монети.

Восени, коли євреї скуповували пір'я і ночував у Колодинського, той попросив оцінити золото. Невтішний вердикт підтвердив золотар зі Степані – сплав міді із цинком, нічого не вартий. Ось так золото doprowadило Колодинського до річки.

Скільки разів згадую покійну Ірену, дочку Анджее Бельченка, стільки разів пригадується мені ця історія, яку вона з великими веселощами розповідала. Як дочка офіцера, фельдшера хірургії, дипломованого в Москві в царські часи, вона завжди перебувала в центрі обміну інформацією. Всі відвідувачі вели довгі розмови з її батьком, а вона слухала.

Одного разу, завершуючи розмову, сказала: «А ще, якщо маєш час, розповім тобі про бабусю Кошатницю». Не знала імені, лише пам'ятала, як її в селі називали – Кошатниця. Вона годувала бездомних котів, які бігали всюди перед нею і за нею, а також прикрашала околиці придорожні хрести. Була вона самотня, невисока, дещо згорблена. Бельченко завжди зачіпав пріязню бабусю, коли вона йшла селом, і розговорював її.

Одного разу Кошатниця не зупинилася, а швидко пішла на поліцейський пост. Фельдшера зацікавило, чого старенька туди попрямувала. Повернувшись, та сказала, що в неї пропав один кіт, тому вона повідомила про це поліцію. Комendant Кухарек обіцяв негайно відрядити постових на ретельні пошуки. Упродовж двох наступних днів бабуся три рази на день ходила питати, чи знайшли kota. Комendant запевнював, що шукають всюди, але ніде не можуть знайти. Через три дні стара йде з торбою в руці. «Що ви там несете?» – запитав зацікавлений Бельченко. І справа прояснилася: «Кота несу в поліцію». Із цими словами витягує з торбини чотирилапого, всенького в сажі. Кіт сидів у димарі і не міг вилізти. «Несу показати комendantові. Нехай знає, як його поліціянти шукають».

Ірена розповідала силу-силенну різних оповідок, ніби читала з грубезної книги, і треба було її слухати, щоб зрозуміти красу розповіді,



1



2



3

Towary w sklepach, jak tytoń, zapalki, alkohol, zapalniczki, sacharyna i kilka innych, objęte były rygorystyczną akcyzą. Powszechnie jednak sklepikarze sprzedawali towar przemycany z Rosji Sowieckiej, szczególnie wyżej wymieniony. Policja bezwzględnie zwalczała ten proceder, kontrole zdarzały się często i to w wykonaniu «obcych» policjantów.

Jeden raz tacy właśnie policjanci rozminęli się na drodze z Edziem, który przychodził z kolonii Lady po przemytnicze towary. Był starym kawalerem na utrzymaniu matki krawcowej, lekko upośledzonym, a w jego ustach ciągle palił się papieros. Do Huty i z powrotem szedł zawsze środkiem drogi, a furmanki musiały go mijać bokiem. Widząc jadących na rowerach policjantów zawrócił, czym prędzej z powrotem w ich ślady. Zanim dotarł do sklepu znanego handlowca, policjanci właśnie wychodzili, przekonani, że nic nielegalnego nie sprzedaje. Edzio zadyszany, prosto z marszu rozpoczął wyjaśnienia, aby ratować

sprzedawcę: «Ten Pan niczego nielegalnego nie sprzedaje, ani zapalek, ani sacharyny, ani papierosów». Zaskoczony policjant, widząc wypchane paczkami kieszenie, powiedział: «Acha, właśnie kupiliście».

Zaczerwieniony sprzedawca i rozweseleni policjanci mogli jedynie obserwować, jak Edzio pierwszy raz wraca na przełaj, nawet rozlewiska na łąkach nie były dla niego przeszkodą.

Tekst i zdjęcia: Janusz HOROSZKIEWICZ

Na zdjęciach: 1. Rzeczka Gołubica. 2. Patrol policyjny na rowerach w Folwarku k. Sarn. 3. Dąb koło szkoły – jeden z ostatnich świadków istnienia polskiej Huty. 4. Tu był posterunek policji. 5. Droga na Stepań, a w prawo na Lady.



інтонації, те, як вона жартувала чи викликаła у słuchacza strach za допомогою промовлених słów.

«Ну, ще na кінець одну коротку розповідь, якщо маеш час». – «Маю».

Товари в крамницях, такі, як тютюн, сірники, алкоголь, запальнички, сахарин та ще дещо, підлягали суворим акцизам. Проте повсюдно торгівці продавали контрабандні товари з радянської Росії, особливо вище перераховані. Поліція нещадно боролася із цим явищем, перевірки траплялися часто, ще й проводили їх чужі поліціанти.

Одного разу ці чужі поліціанти розминулися на дорозі з Edziem, який приходив із колонії Ляди за контрабандним товаром. Він був старим холостяком на утриманні матері-кравчині, трохи відсталим, а в його устах постійно диміла цигарка. До Гути і назад він завжди йшов серединою дороги, а furmanki були змушені ominати його обочиною. Побачивши поліціан-

тів на велосипедах, він негайно розвернувся і чимскоріш рушив вслід за ними. Доки добрався до крамниці знайомого торговця, поліціанти вже виходили, впевнені, що той нічого нелегального не продає. Edзьо, захеканий, просто на бігу почав виправдовувати продавця: «Цей пан нічого нелегально не продає: ні сірників, ні сахарину, ні цигарок». Ошелешений поліціант, побачивши напхані пакками кишені, сказав: «Ага, ну бо ви все щойно купили».

Почервонілому продавцю й розвеселеним поліціантам не залишалося нічого іншого, як тільки спостерігати, як Edзьо вперше повертається додому навпростець, навіть розливи на луках не могли його зупинити.

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ

На фото: 1. Річка Голубица. 2. Поліцейський патруль на велосипедах у Фольварку біля Сarn. 3. Дуб біля школи – один з останніх свідків польської Гути. 4. Тут був пост поліції. 5. Дорога на Stepań, a праворуч – на Ляди.

Ucz się historii Rzeczpospolitej poprzez grę

Вивчай історію Речі Посполитої за допомогою гри

Fundacja Książąt Lubomirskich przedpremierowo udostępniła grę «The Crown – Korona Rzeczpospolitej», w którą można grać za darmo. Odpowiednią decyzję podjął prezes tej instytucji Jan Lubomirski-Lanckoroński.

Jest to pierwsza gra przeglądarkowa typu MMORPG (fabularne gry komputerowe, w których duża liczba graczy może grać ze sobą w wirtualnym świecie) w pełni osadzona w realiach nowożytnej Rzeczpospolitej. Pomysłodawca – Jan Lubomirski-Lanckoroński, od dwóch lat osobiście nadzoruje postępy i prace nad grą.

Każdy, kto założy sobie konto w «The Crown – Korona Rzeczpospolitej» ma do wyboru kilka postaci różnych narodowości, między innymi: Koroniarza, Litwina, Kozaka. Gracze będą mieli wiele zadań i możliwości, takich jak: stawianie budynków, realizowanie questów, pojedynki, czy obrona Ojczyzny podczas cotygodniowych wyzwań. Na bieżąco będą prowadzone rankingi graczy, co pozwoli, by jeden z nich – najsilniejszy – zasiadł na tronie Rzeczpospolitej. Gra jest skonstruowana tak, by każda decyzja podejmowana przez gracza miała znaczenie strategiczne i wpływała na jego dalsze losy.

Jak twierdzą twórcy gry, ma ona liczne walory edukacyjne. Każdy gracz będzie otrzymywał powiadomienia o aktualnych wydarzeniach historycznych w Rzeczpospolitej i w świecie. Znaczna część ciekawostek jest opatrzona grafikami nawiązującymi do danego wydarzenia, co ma na celu zwrócenie uwagi gracza, zapewnić mu też obcowanie ze sztuką. Poza tym pozna realia dawnej Rzeczpospolitej, mapę kraju

z najważniejszymi miastami, jak również język, zawierający wiele staropolskich archaizmów. Ogromnym walorem oraz jedną z największych atrakcji gry jest możliwość (a nawet konieczność) spotkania z bohaterami Trylogii Henryka Sienkiewicza. W wykonaniu wielu zadań nieoceniona może okazać się pomoc pana Zagłoby. Gracz będzie mógł poznać także Andrzeja Kmicica, Longinusa Podbipiętę czy walecznego rycerza Michała Wołodyjowskiego. Stanie także przed zadaniem uwolnienia porwanej przez Kozaków szlachcianki. Spotka wówczas na swej drodze samego Iwana Bohuna i Bohdana Chmielnickiego.

Obecna przedpremiery jest skierowana wyłącznie do osób posługujących się językiem polskim, w którym powstała pierwsza wersja gry. Docelowo zostanie przetłumaczona na język angielski, ukraiński i turecki.

«The Crown – Korona Rzeczpospolitej» otrzymała patronat projektu «Niepodległa», Muzeum Łazienki Królewskie i Polskiego Instytutu w Kijowie.

Zapoznać się z grą można na mediach społecznościowych Fundacji Książąt Lubomirskich.

Źródło: Biuro Fundacji Książąt Lubomirskich

Фундація князів Любомирських раніше запланованої дати представила гру «The Crown – Корона Речі Посполитої», в яку можна грати безкоштовно. Відповідне рішення прийняв голова цієї інституції Ян Любомирський-Лянцкоронський.

Це перша браузерна гра в жанрі MMORPG (комп'ютерні рольові ігри, в котрих велика кількість гравців взаємодіє один з одним у віртуальному світі), дія якої відбувається в реалії раннього періоду Речі Посполитої. Автор ідеї – Ян Любомирський-Лянцкоронський. Протягом двох років він особисто контролює розробку гри.

Кожен, хто створить обліковий запис у «The Crown – Корона Речі Посполитої», має на вибір декілька персонажів різних народів, наприклад Підданого Корони, Литвина, Козака. Гравці матимуть багато завдань і можливостей, таких, як зведення будівель, проходження квестів, поєдинки або захист Батьківщини під час щотижневих завдань. Постійно укладатимуться рейтинги гравців, що дозволить одному з них – найсильнішому – сісти на трон Речі Посполитої. Гра сконструйована таким чином, щоб кожне рішення, яке приймає гравець, мало стратегічне значення та впливало на його подальшу долю.

Як стверджують автори гри, вона має важливе освітнє значення. Кожен гравець отримуватиме повідомлення про поточні історичні події в Речі Посполитій та світі. Багато цікавих фактів супроводжуються ілюстраціями, пов'язаними з конкретною подією, що має на меті привернути увагу гравця, а також сприяти його ознайомленню з мистецтвом.

Окрім того, гравець пізнає реалії Речі Посполитої, мапу країни з найважливішими містами, а також мову, яка містить багато давньопольських архаїзмів. Великим плюсом та однією з найбільших atrakцій гри є можливість (і навіть необхідність) зустрічі з героями трилогії Генрика Сенкевича. Під час виконання багатьох завдань неоціненною може виявитися допомога pana Zagłoby. Гравець матиме нагоду познайомитися з Анджеєм Кміцієм, Longinusem Підбийп'яткою або хоробрим лицарем Міхалом Володийовським (герої трилогії Генрика Сенкевича, – ред.). Перед гравцем теж постане завдання звільнити шляхтянку, викрадену козаками. Тоді ж він зустрінє на своєму шляху Івана Богуна і Богдана Хмельницького.

Передпрем'єрний запуск гри адресований лише особам, що послугуються польською мовою, якою вийшла перша її версія. В майбутньому гру перекладуть англійською, українською й турецькою.

Патронат гри «The Crown – Корона Речі Посполитої» надали проект «Niepodległa», Музей «Королівські Лазенки» та Польський інститут у Києві.

Ознайомитися із нею можна на сторінках Fundacji Książąt Любомирських у соціальних мережах.

Джерело: Бюро Fundacji Książąt Любомирських

Ocaleni od zapomnienia: Jan Blaike

Повернуті із забуття: Ян Бляйке

Другий рік з рządu studiujemy akta archiwalne dotyczące nauczycieli II Rzeczypospolitej, którzy w latach 1939–1941 trafili do więzień NKWD na terenie obwodu rówieńskiego. Te dokumenty, przechowywane obecnie w Państwowym Archiwum Obwodu Rówieńskiego, stały się podstawą szkiców biograficznych, które publikujemy w rubryce «Ocaleni od zapomnienia». Dziś opowiem o Janie Blaikem, dyrektorze szkoły w Wysocku.

Другий рік поспіль ми опрацьовуємо архівно-слідчі справи учителів Другої Речі Посполитої, які в 1939–1941 рр. потрапили до в'язниць НКВС на території Рівненщини. Ці документи, що зберігаються в Державному архіві Рівненської області, лягають в основу біографічних нарисів нашої рубрики. Сьогодні розповідаємо про Яна Бляйке – директора школи з Висоцька.

Jan Stefan Blaike urodził się w 1884 r. w chłopskiej rodzinie w miasteczku Szczercz (obecnie obwód lwowski). W aktach sprawy karnej wpisany po rosyjsku jako Иван Степанович Бляйке, czyli imię ojca podano jako Stepan, mimo że w na jednym z zachowanych dokumentów widnieją imiona rodziców – Wilhelm i Krystyna. O tym, że Stefan to drugie imię Jana Blaikego, dowiedzieliśmy się szukając informacji o wydanych przez niego podręcznikach metodycznych, o których wspominamy dalej.

Jego rodzice zmarli jeszcze przed 1917 r. Poza imionami, nie posiadamy o nich żadnych informacji. Jan miał dwie siostry – Ludmiłę (ur. w 1894 r., po ślubie Lawrocka), która na początku II wojny światowej mieszkała z rodziną we wsi Wygoda (obecnie rejon doliński w obwodzie iwanofrankowskim) i Emilię (ur. w 1890 r., po ślubie Sierkowska), która przed wojną mieszkała w powiecie kołomyjskim.

Również wiadomo, że Jan Blaike studiował filozofię i medycynę, co pozwoliło mu w 1919 r., gdy służył w Wojsku Polskim, zostać pomocnikiem lekarza we szpitalu wojskowym we Lwowie. Przebywał tam do 1921 r., następnie przeszedł do rezerwy w stopniu podporucznika.

W latach 1922–1926 był wiceprezesem Zarządu Okręgowego we Lwowie Polskiego Stronnictwa Ludowego. Dwa razy na miesiąc odbywał podróże agitacyjne po wsiach województwa lwowskiego, podczas których zapoznawał mieszkańców z programem i statutem partii. W 1927 r. opuścił PSL i dołączył do endeków.

Podczas przesłuchań Jan Blaike mówił, że nie był zwolennikiem piłsudczyków, ale w 1929 r. został sekretarzem Zawodowego Związku Włościańskiego w Poznaniu. Organizacja ta uważana była za prosanacyjną, mimo to aresztowany zeznał, że była w opozycji do Piłsudskiego. Blaike był także redaktorem naczelnym czasopisma ZZW – «Włościanin Polski». Z tego stanowiska został zwolniony po tym, jak doprowadził Związek i redakcję do bankructwa, o czym dowiedzieliśmy się z ostatnich numerów czasopisma, które ukazały się już pod kierownictwem nowego redaktora naczelnego. Koledzy ze Związku zarzucali mu kręctwo polityczne oraz nierozliczenie się ze związkowych pieniędzy.

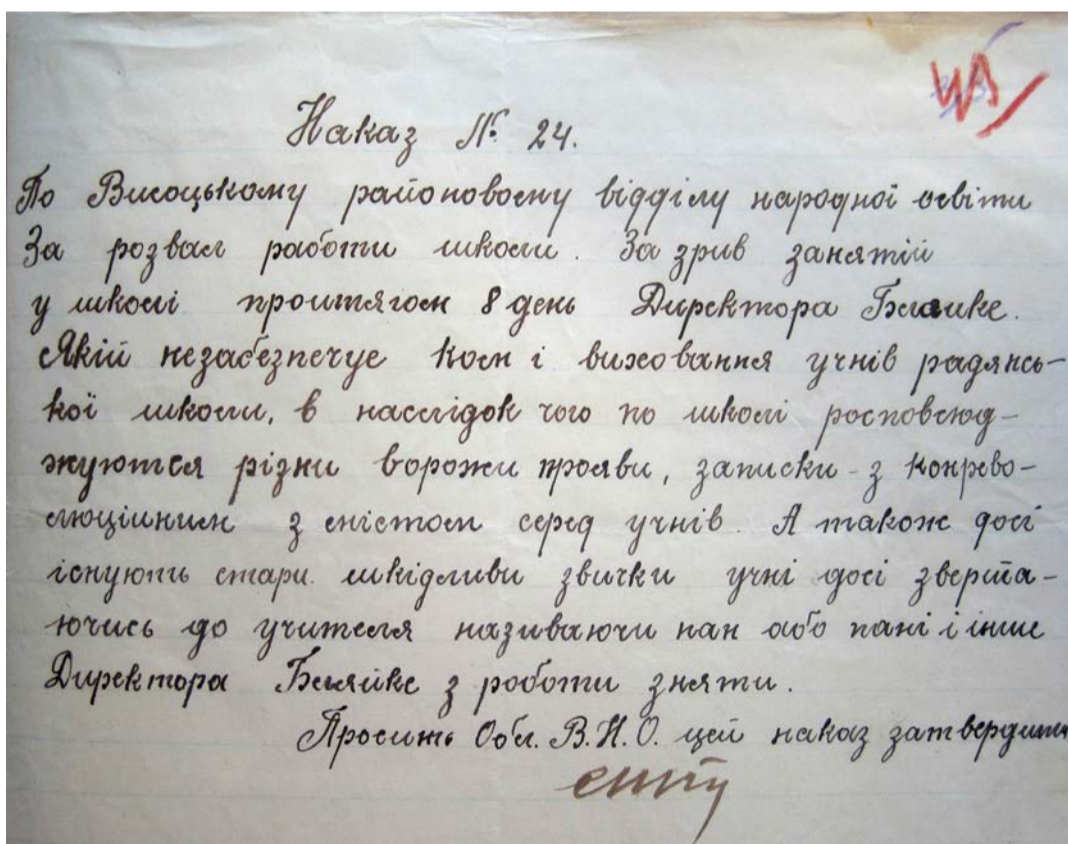
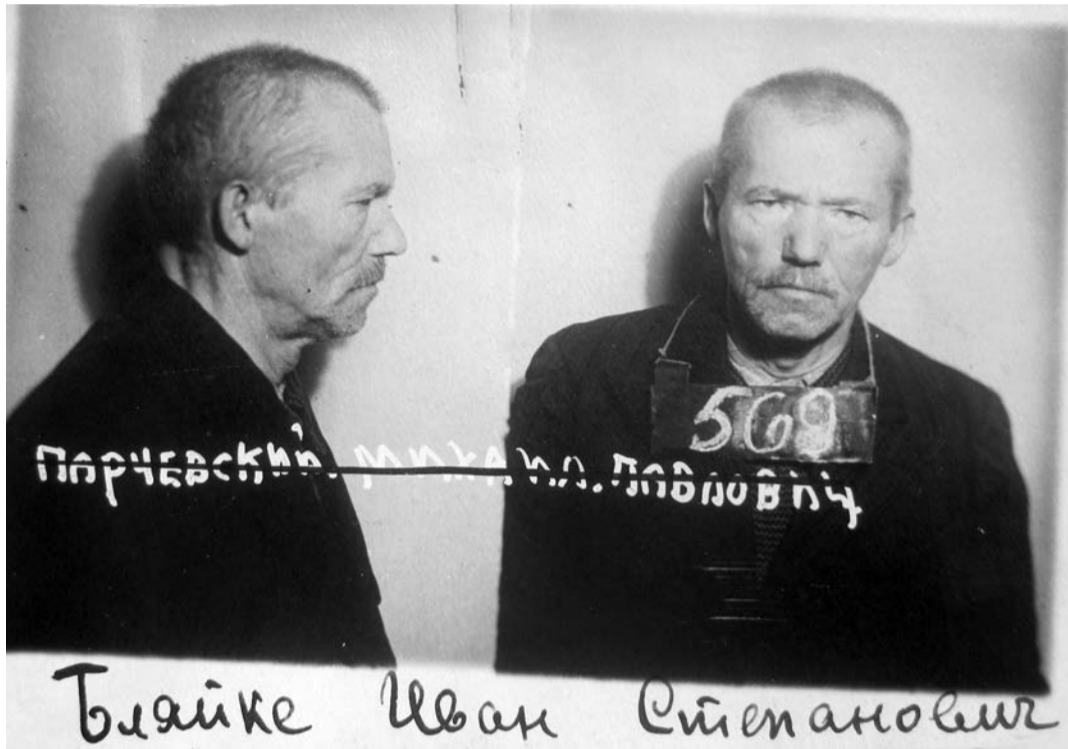
W związku z powyższym oczywista jest przyczyna, dlaczego w 1935 r. Blaike trafił na Polesie, do wsi Wysock (obecnie rejon dąbrowski w obwodzie rówieńskim). Co prawda podczas przesłuchań tłumaczył się, że w ten sposób został ukarany za poglądy polityczne.

W Wysocku Jan Blaike był dyrektorem szkoły. Mieszkał tu razem z żoną Anną (c. Jana, ur. w 1886 r.) i córką Danutą (ur. w 1917 r., po ślubie Fazanowa). Nauczyciel narzekał, że sytuacja materialna rodziny nieco się pogorszyła, ponieważ w Poznaniu otrzymywał wynagrodzenie 430 złotych miesięcznie, a w Wysocku – 380.

Od 1923 do 1939 r. Jan Blaike był członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Później na jednym z przesłuchań w więzieniu NKWD mówił, że ta organizacja walczyła o wyprowadzenie religii ze szkół i większość nauczycieli chciała zastąpienia w programie szkolnym religii etyką. Co prawda z czasopisma «Włościanin Polski» dowiadujemy się, że Blaike aktywnie krytykował Kościół oraz duchowieństwo.

W latach 1937–1938 kierował ośrodkiem Ligi Morskiej i Kolonialnej działającym w Wysocku. Jak twierdził, żadnej aktywnej działalności organizacja nie prowadziła.

Rok wcześniej, w 1936 r., stanął na czele miejscowego oddziału Związku Strzeleckiego i strażnicy pożarnej. Kierował również Kołem Młodzieży działającym w Wysocku. Organizacja ta prowadziła chór, przygotowywała wieczory tanecz-



ne, wystawiała spektakle. Jan Blaike uważał za własne osiągnięcie to, że póki kierował kółkiem, młodzież nie zaśpiewała żadnej pieśni o Piłsudskim czy Rydzu-Śmigłym. Co prawda miejscowa ludność pamiętała patriotyczne wystąpienia dyrektora szkoły na corocznych zebraniach pod pomnikiem Piłsudskiego. Kiedy przyszli sowieci, stało się to jednym z powodów aresztowania nauczyciela. Zarzucano mu m.in., że 3 maja 1938 r. podczas uroczystości z okazji Święta Konstytucji powiedział: «Polska jest murem chrześcijańskim, o który rozbijają się fale barbarzyńskie nadchodzące ze Wschodu».

W Wysocku Jan Blaike trzymał się swoich poglądów politycznych, ale starał się ich nie deklamować. Na przesłuchaniu 30 marca 1940 r. powiedział: «Byłem takim rewolucjonistą, który kroczył drogą partii komunistycznej i walczył o zamach stanu w państwie... chcąc przekazać rządu

Taкож відомо, що Ян вивчав в університеті філософію та медицину, що дало йому змогу з 1919 р., коли він служив у Війську Польському, виконувати обов'язки помічника лікаря у львівському госпіталі. Там прослужив до 1921 р. і був відправлений у резерв у званні підпоручика.

У 1922–1926 рр. був заступником голови Округового правління у Львові Польської селянської партії. Двічі на місяць здійснював агітаційні поїздки селами Львівщини, роз'яснюючи місцевим жителям програму та статут партії. У 1927 р. він вийшов із рядів Польської селянської партії та приєднався до ендеків.

Під час допитів Ян Бляйке розповідав, що не поділяв ідей пілсудчиків, проте в 1929 р. він став секретарем організації «Професійний селянський союз» у Познані. Ця організація вважалася просанacyjною, хоча енкаведистам арештований розказав, що вона була в опозиції до Пілсудського. Бляйке був також головним редактором часопису союзу «Włościanin Polski», доки не довів організацію та видання до банкрутства, про що ми довідалися із останніх номерів часопису, які виходили вже під керівництвом іншого редактора. Колеги із союзу звинувачували його в політичних та матеріальних махінаціях.

З огляду на це стає зрозумілим, чому раптом у 1935 р. Ян Бляйке опинився в селі Висоцьк на Поліссі (нині Дубровицький район Рівненської області). Хоча він під час допитів розповідав, що так його покарали за політичні переконання.

У Висоцьку Ян Бляйке став директором школи. Тут він мешкав зі своєю дружиною Анною Іванівною (1886 р. н.) та донькою Данутою (1917 р. н., у шлюбі Фазанова). Учитель нарікав, що статки родини стали меншими, адже в Познані він отримував 430 злотих місячної платні, а у Висоцьку – 380.

Із 1923 до 1939 р. Ян Бляйке був членом Союзу польських учителів. Згодом на одному з допитів у в'язниці НКВС він зазначив, що союз боровся за відокремлення релігії від школи і більшість учителів вимагали введення до шкільної програми предмету моральності замість релігії. Хоча з того ж таки часопису «Włościanin Polski» ми довідалися, що Бляйке сам активно критикував Церкву та духовенство.

1937–1938 рр. він очолював осередок Ліги морської та колоніальної у Висоцьку. Але, як сам стверджував, жодної активної діяльності організація не провадила.

Роком раніше, 1936 р., він очолив місцевий підрозділ Союзу стрільців та пожежну охорону. Тривалий час керував «Колом молоді» у Висоцьку. Організація мала свій хор, організовувала танцювальні вечори, ставила спектаклі. Ян Бляйке вважав власним досягненням те, що за період його керування жодною пісню про Пілсудського чи Ридза-Śmigлі в організації не звучало. Проте місцеве населення пам'ятало патріотичні промови директора школи на щорічних мітингах біля пам'ятника Пілсудському. Після встановлення радянської влади це стало одним з аргументів для арешту вчителя. Йому приписували тезу, проголошену з нагоди Дня Конституції 3 травня 1938 р.: «Польща являється стеною християнства, о яку розоб'ються волни варварства идущие з Востока».

Переїхавши до Висоцька, Ян Бляйке залишився при своїх політичних переконаннях, проте старався їх не демонструвати. На допиті 30 березня 1940 р. він зазначив: «Я был революционером таким, который шел по линии коммунистической партии и боролся осуществить переворот в государстве... то есть власть передать в руки рабочему классу и бедному крес-

w ręce klasy robotniczej i ubogich rolników». W Wysocku działał podziemny ośrodek Partii Komunistycznej Białorusi Zachodniej (PKBZ), ale Jan Blaike nie był jego członkiem. Przed śledczym podczas przesłuchania tłumaczył się, że nie chciał skupiać na sobie uwagi władz lokalnych, bo pragnął wrócić do Poznania i tam kontynuować swoją działalność polityczną.

Jednym ze świadków w sprawie Blaikego był Meyer Mendel Wysoki, syn Chaima. Był członkiem PKBZ, mieszkał w Wysocku, a po ustanowieniu radzieckiej władzy został funkcjonariuszem rejonowego oddziału milicji. Aresztowanego traktował niejednoznacznie: według niego Jana Blaike niby się zgadzał z ideami komunistycznymi wyrażanymi przez Meyera, ale jednocześnie stał na czele organizacji, którą komuniści w uważali za faszystowską i wroga.

W 1938 r. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Brześciu Litewskim wręczyło dyrektorowi szkoły w Wysocku Medal za Długoletnią Służbę.

Jan Blaike był metodykiem i autorem książek o wychowaniu. W 1923 r. nakładem «Księgarni Naukowej» we Lwowie wydał pracę «Zarys pedagogiki opartej na polskich tradycjach wychowawczych z uwzględnieniem psychologii wychowawczej», a w 1925 r. nakładem Księgarni S. Köhlera, również we Lwowie, ukazała się jego «Historja wychowania: Repetitorium przedegzaminowe». Jak wynika z akt śledztwa, wydawnictwa kupiły prawa autorskie do jego książek za odpowiednio 200 oraz 300 złotych. W 1938 r. w Stolinie (obecnie Białoruś) w nakładzie 1 tys. egzemplarzy ukazała się jego trzecia publikacja – «Przygotowanie do badań praktycznych w szkole». Jan wydał książkę własnym kosztem, zapłaciwszy za druk 600 złotych, miał nadzieję, że pokryje te wydatki ze sprzedaży.

Jako oficer rezerwy w 1938 r. Jan Blaike złożył wniosek o przyjęcie go jako ochotnika do Legionu Zaolziańskiego, ale – jak możemy wywnioskować z akt sprawy – nie trafił do tej jednostki, ponieważ w latach 1938–1939 cały czas mieszkał i pracował w Wysocku. W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany na wojnę niemiecko-polską. Po 17 września wrócił do Wysocka, gdzie kontynuował pracę jako dyrektor szkoły.

Zimą 1940 r. szkoła przez kilka dni była nieczynna z powodu braku drewna. W związku z tym dyrektora oskarżono o zakłócenie procesu oświatowego.

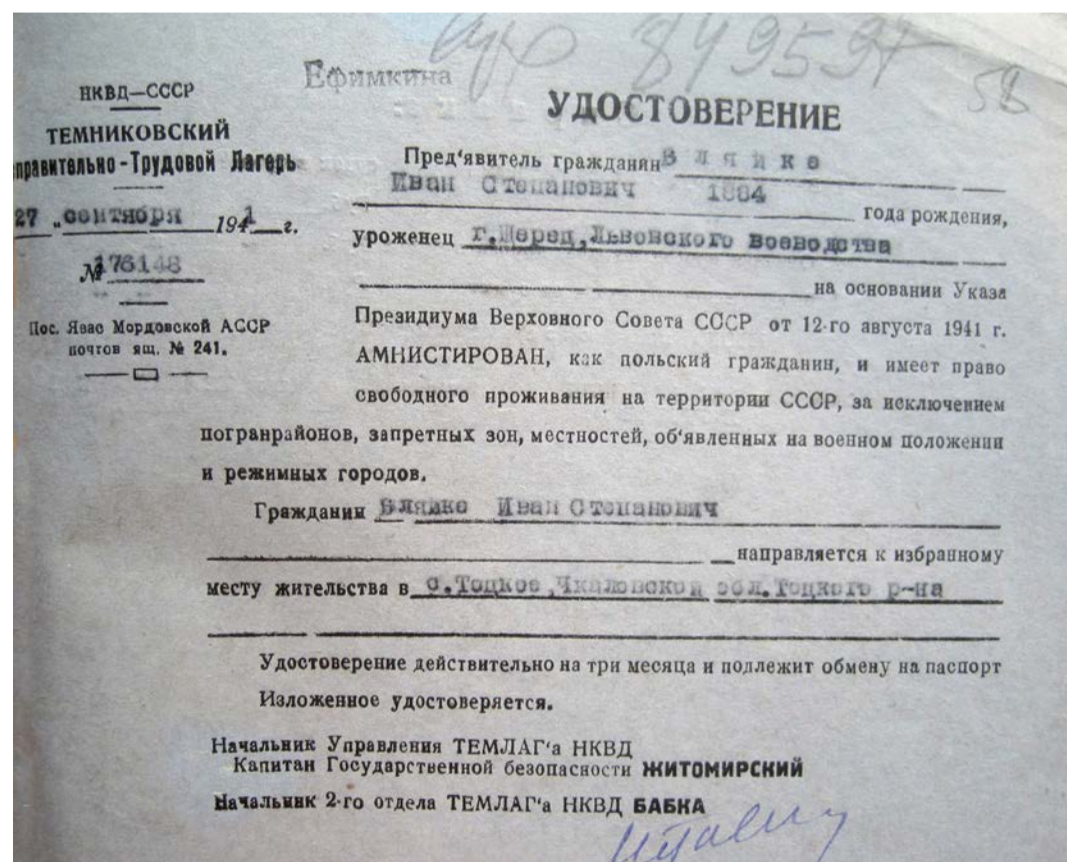
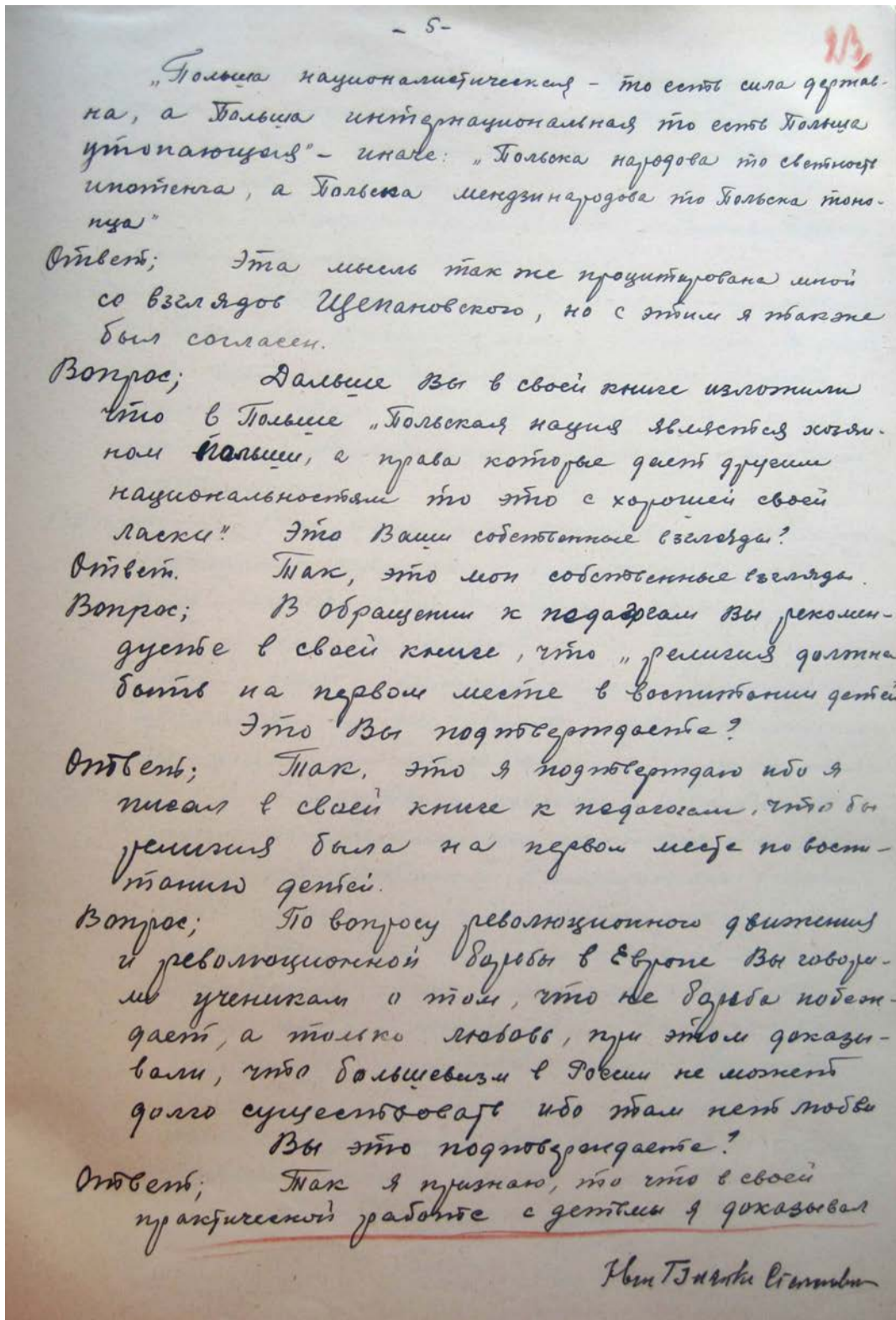
25 marca 1940 r. Jan Blaike został aresztowany przez Wysocki Oddział Rejonowy NKWD, z kolei trafił do więzienia w Równem. Wśród wielu postawionych mu zarzutów był też taki: «Czy pan przyznaje się do tego, że jako autor książek rozwijał w nich swoje polskie burżuazyjne i nacjonalistyczne idee i w tym duchu wychowywał młodzież w Polsce?» Śledczy widocznie nie posiadał książek, ponieważ w protokole przesłuchania tylko zacytował słowa aresztowanego. Enkawudziście szczególnie oburzyło następujące stwierdzenie: «System wychowania dzieci w Polsce nie może być oparty o obce wzorce». Blaike był przeciwny internacjonalizacji wychowania, ponieważ uważał, że to osłabia państwo. Cytował swego kolegę partyjnego Stanisława Szczepanowskiego i mówił, że w pełni wspiera jego poglądy na wychowanie: «Umiedzynarodowienie wychowania obywateli osłabia moc państwa». Następnie w protokole spisano własne myśli więźnia na temat walki rewolucyjnej w Europie. Wynikało z nich, że zwycięża nie walka, lecz miłość, a bolszewizm w Rosji nie może istnieć długo ze względu na brak miłości.

Śledczy, jak czytamy w protokołach, zauważył, że na pierwszych przesłuchaniach Jan otwarcie kłamał, mówiąc, iż polscy pedagodzy wspierali ideę wyprowadzenia religii ze szkół – jednocześnie w swojej książce stawiał religię na pierwszym miejscu w wychowaniu dzieci. Blaike w czasie śledztwa nie zaprzeczał, że są to jego słowa, ani temu, że pragnął, aby w Wysocku wybudowano kościół, dlatego został członkiem komitetu prowadzącego zbiórki pieniędzy na budowę.

Decyzją Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR z dnia 10 sierpnia 1940 r. Jan Blaike został uznany za «niebezpieczny element społeczny» i skazany na osiem lat obozów pracy. Karę odbywał w Obozie Tiemnikowskim. 27 września 1941 r. opuścił łagry na mocy amnestii jako polski obywatel, następnie wyruszył do wsi Tockoje w obwodzie czkałowskim, gdzie rozpoczęło się formowanie jednostek Armii Andersa.

Według postanowienia Prokuratury Obwodu Rówieńskiego z dnia 4 grudnia 1989 r. wobec Jana Blaikego zastosowano art. 1 Ustawy Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 16 stycznia 1989 r. «O dodatkowych przedsięwzięciach dotyczących odnowienia sprawiedliwości wobec ofiar represji, mających miejsce w okresie lat 30–40 – na początku lat 50». Jego dalsze losy nie są nam znane.

Tetiana SAMSONIUK



P. S.: Матеріали рубрики «Ocaleni od zapomnienia» zostały opracowane przez Tetianę Samsoniuk na podstawie akt radzieckich organów ścigania, przechowywanych w Państwowym Archiwum Obwodu Rówieńskiego, w zbiorach Zarządu KGB Ukraińskiej SRR w Obwodzie Rówieńskim (1919–1957) oraz w Archiwum Zarządu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. Będziemy wdzięczni, jeżeli odezwią się Czytelnicy, krewni lub bliscy bohaterów naszej rubryki, którzy posiadają o nich dodatkowe informacje.

тянству». Попри те, що у Висоцьку існував підпільний осередок Комуністичної партії Західної Білорусії (КПЗБ), Ян не приєднався до нього. Як пізніше пояснював слідчому на допиті, через те, що не хотів привертати уваги місцевої влади, бо надіявся повернутися до Познані і там продовжити свою політичну діяльність.

У свідка Меєра-Менделя Хаїмовича Високого, члена КПЗБ, який жив у Висоцьку, а з приходом радянської влади став співробітником райвідділу міліції, про Яна Блайке склалося

двоєке враження. Той ніби й погоджувався з комуністичними ідеями, які висловлював Меєр, але водночас очолював організації, які комуністи-підпільники вважали фашистськими і ворожими.

1938 р. Шкільний кураторій у Брест-Литовську вручив директору школи у Висоцьку медаль за 20-літню службу у війську.

Ян Блайке був педагогом-методистом і автором посібників про виховання. У 1923 р. у львівському видавництві «Кsięgarnia Naukowa» вийшла його книга «Zarys pedagogiki opartej na polskich tradycjach wychowawczych z uwzględnieniem psychologii wychowawczej», а в 1925 р. в іншому львівському видавництві, «Księgarnia S. Köhlera», побачила світ праця «Historja wychowania: Repetitorium przedegzaminowe». Як довідуємося з матеріалів кримінальної справи, видавництва купили його рукописи за 200 та 300 злотих відповідно. 1938 р. в Століні (нині Білорусь) накладом 1 тис. примірників вийшла його третя робота «Підготовка до практичних дослідів у школі» (переклад назви із російської, – ред.). Книгу Ян оплатив із власних коштів, на друк він потрапив 600 злотих, які мав намір повернути після продажу екземплярів.

Як офіцер резерву, 1938 р. Ян Блайке подав документи на добровільний вступ до Польського легіону в Чехословаччині, проте, як можемо зрозуміти з матеріалів справи, він туди не потрапив, оскільки у 1938 та 1938 рр. весь час жив і працював у Висоцьку. У серпні 1939 р. його призвали на німецько-польську війну, звідки він після 17 вересня повернувся до Висоцька, де залишився на посаді директора школи.

Узимку 1940 р. школа кілька днів не працювала через відсутність дров. У зв'язку із цим директора звинуватили у зриві навчально-виховного процесу.

Арештований 25 березня 1940 р. Висоцьким райвідділом НКВС, Ян Блайке потрапив до в'язниці у Рівному. Серед звинувачень було й таке: «Признаете ли себя виновным в том, что как автор книг развивали в этих книгах свои польско-националистические буржуазные идеи и в этом духе воспитывали и молодежь в Польше?» Слідчий, очевидно, володів примірниками книг, адже у протоколі допитів він цитує Яна. Особливо обурило енкаведиста наступна теза: «Система воспитания детей в Польше не может быть взята из чужих взоров». Ян виступав проти інтернаціонального виховання як такого, що ослаблює державу. Він цитував свого однопартійця Станіслава Щепановського і казав, що цілком поділяє його погляди щодо проблеми виховання: «Міжнародне виховання громадян – то ослаблення сил держави». Далі в протоколі цитуються вже власні думки Яна стосовно революційної боротьби в Європі – про те, що не боротьба перемагає, а любов, що більшовизм у Росії не може довго існувати, адже там немає любові.

За словами слідчого, записаними у протоколі, на перших допитах Ян відверто лукавив, заявляючи, що польські педагоги відстоювали ідею витіснення релігії зі школи, адже сам він у своїй книзі писав про те, що у вихованні дітей релігія має бути на першому місці. Принаймні під час слідства він не заперечував, що ця теза належала йому. Як не заперечував він і той факт, що прагнув, аби у Висоцьку побудували костел, тому й увійшов до комітету зі збору коштів на будівництво.

Постановою Особливої наради при НКВС від 10 серпня 1940 р. Яна Блайке визнано соціально-небезпечним елементом і засуджено до виправно-трудова таборів на вісім років. Термін покарання він відбував у Темніковському таборі. 27 вересня 1941 р. його амністували як польського громадянина, після чого він поїхав до села Тоцьке Чкаловської області, де формувалася Армія Андерса.

Заключенням прокуратури Рівненської області від 4 грудня 1989 р. Ян Блайке потрапив під дію ст. 1 Указу Президії Верховної Ради СРСР від 16 січня 1989 р. «Про додаткові заходи по відновленню справедливості щодо жертв репресій, які мали місце в період 30–40-х і початку 50-х рр.» Його подальша доля нам не відома.

Тетяна SAMSONIUK

P. S.: Матеріали рубрики «Повернути із забуття» Tetiana Samsoniuk опрацює за архівно-слідчими справами, що зберігаються у фонді «Управління Комітету державної безпеки УРСР по Рівненській області (1919–1957 рр.)» ДАРО та Архіві управління Служби безпеки України. Будемо вдячні, якщо відгукнуться родичі героїв рубрики або ті наші Читачі, які володіють детальнішою інформацією про них.

Cudowny obraz Matki Bożej Kazimierzeckiej

Чудотворна ікона Матері Божої Казимирецької

Miasteczko Kazimierka, dzisiejsza wieś Kuźmiwka, jest obecnie jedną ze zwykłych osad Polesia Wołyńskiego, choć kiedyś było o nim głośno daleko poza Wołyniem. Przede wszystkim z powodu cudów, które wydarzyły się przed ikoną Matki Bożej Kazimierzeckiej.

Miasteczko Kazimierzów zostało założone w 1629 r. przez kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego księcia Albrychta Stanisława Radziwiłła, trzeciego ordynata ołyckiego. Ufundowany został przez niego także drewniany kościół na cześć Świętego Kazimierza. Ale los chciał, że nie stał długo – w 1665 r. miasto zostało prawie całkowicie zniszczone przez Kozaków i Tatarów, wtedy spłonął również kościół. Po krótkim czasie osada została odbudowana, ale odtąd była to już wieś Kazimierka.

Zamiast spalonego kościoła ksiądz Bachowski wzniósł w 1670 r. nową, już murowaną, kaplicę. Tadeusz Jerzy Stecki w swoich wspomnieniach «Z boru i stepu» napisał: «Pragnąc tę kaplicę upiększyć, ks. Bachowski polecił malarzowi z Łucka Antoniemu Samołowcowi, parafianinowi kościoła księży Bazylianów łuckich, zdjąć kopię z obrazu Matki Boskiej w skarbcu ksiąząt w Ołyce znajdującego się a przywiezionego, jak chce tradycja, przez Radziwiłła Sierotkę z Palestyny».

Zachowała się legenda, że kopia była tak dokładna, iż malarz zwrócił do Ołyki już nie oryginał, lecz kopię, a prawdziwa ikona pozostała w Kazimierce. Nie można jednak potwierdzić ani obalić tego przekazu.

Obraz Matki Bożej prawie od chwili pojawienia się w miejscowej świątyni stał się słynny z cudów. Zostały one spisane w kronice parafii kazimierzeckiej: rejestrowane były tylko potwierdzone uzdrowienia i łaski, zaświadczone, zgodnie z wymogami, przez kapłanów i wiarygodnych świadków. Kronika stała się podstawą do szkicu historii kazimierzeckiej ikony, który został opublikowany

w fundamentalnym czterotomowym dziele o cudownych ikonach Matki Bożej w Polsce. Jego autor – ojciec Alojz Fridrich, jezuita – napisał m.in.: «Do roku 1792 zapisanych jest w tej księdze 45 głośnych i jawnych łask, jak: odzyskanie wzroku, słuchu, uwolnienie od choroby św. Walentego, paraliżu i inne. Roku 1775 dnia 13 lipca (tak czytamy w tej księdze), będąc w kościele kazimierzeckim W. JMC Pan Ignacy Kliszewski, cześnik, prosząc o otwarcie obrazu Najśw. Maryi P. wyznał to rzetelnie, jak z łaski i osobliwej protekcji tej Panny Najśw., chorując na nogi przez lat trzy, lub więcej i na kulach chodząc, gdy zaś ofiarował się na to miejsce i oddał pod protekcję Najśw. Maryi P. w kościele kazimierzeckim, wielkimi łaskami słyszanej, do zupełnego przyszedł zdrowia, i na znak tego obydwie kule w kościele zostawił, a ten cud, żeby był zapisany, upraszał».

W tej samej kronice zapisane zostały także najważniejsze wydarzenia z życia parafii. Tak w 1770 r. ówczesny proboszcz kazimierzecki, ksiądz Jan Bielecki, przebudował kaplicę na kościół w stylu empire, znacznie ją powiększając. W tym samym czasie postawiony został duży ołtarz, a ikonę w 1778 r. ozdobiono srebrną sukienką i złożonymi koronami wykonanymi przez gdańskich mistrzów.

Kiedy pod koniec XVIII w. Polska zniknęła z mapy Europy, kronika parafialna została zaniedbana. Cudów nikt już nie spisywał, a sama parafia zaczęła stopniowo podupadać. Wierni jednak wciąż przybywali do Najświętszej Maryi Panny Kazimierzeckiej i prosili o łaski dla siebie i swoich bliskich. Szczególnie liczne były pielgrzymki na

Miasteczko Kazimirka, ninішнє село Кузьмівка, – тепер одне зі звичайних населених пунктів Волинського Полісся, але колись про нього було чутно далеко за межами Волині. Насамперед через чудеса, які відбувалися перед іконою Матері Божої Казимирецької.

Miasteczko Kazimirka zasnuwał w 1629 r. kanclerz Wielkiego князівства литовського, князь Альбрехт-Станіслав Радзівілл, третій олицький ординат. Він же й фундував дерев'яний костел на честь Святого Казимира. Але йому судилося недовге життя – у 1665 р. містечко майже дощенту знищили козаки із татарами, тоді згорів і костел. Згодом поселення відбудували, але відтепер це було вже село з назвою Казимирка.

Zamiast spalеного костелу ксьондз Баховський у 1670 р. збудував нову, вже кам'яну, каплицю. Тадеуш-Єжи Стецький у спогадах «З бору і stepu» написав: «Прагнучи цю каплицю прикрасити, ксьондз Баховський замовив маляру з Луцька Антонію Самоловичу, парafіянину церкви луцьких отців Василян, зняти копію з ікони Матері Божої, яка містилася в скарбці князівському в Олиці, що була привезена, як волинь передання, Радзівіллом Сиріткою із Палестини». Збереглася ще легенда, що копія була настільки майстерною, що художник повернув у Олицю вже не оригінал, а копію, тобто справжня ікона залишилася в Казимирці. Щоправда, як підтвердити, так і спростувати цю легенду неможливо.

Ікона Матері Божої майже з моменту своєї появи в місцевому храмі стала славиться чудесами. Їх вносили у хроніку казімірецької парafії: записували тільки підтвержені зцілення та милості, засвідчені, як й це повинно відбуватися, священниками й вірогідними очевидцями. Ця хроніка лягла в основу дослідження історії казімірецької ікони, яку опу-

блікував у своїй фундаментальній чотиритомній праці, присвяченій чудотворним іконам Матері Божої в Польщі, отець Алоїз Фрідріх, єзуїт. Зокрема, він писав: «До року 1792 записано в цій книзі 45 відомих і явних милостей, таких, як повернення зору, слуху, звільнення від хвороби Святого Валентина (epilepsia, – прим. авт.), параличу та інше. «Року 1775 дня 13 липня – як читаємо в цій книзі – будучи в казімірецькому костелі, йогомость Ігнацій Клішевський, чесник, прохаючи, аби відкрито було ікону Пресв[ятої] Марії Д[іви], визнав це докладно, як із милості й особливої протекції цієї ж Діви Пресв[ятої], хворіючи на ноги вже років три або більше і на милицях ходячи, коли ж склав пожертву на це місце і віддався під протекцію Пресв[ятої] Марії Д[іви], в костелі казімірецьким великими милостями відомої, до повного повернувся здоров'я і на знак цього обидві милиці в костелі залишив, а це чудо, аби було записане, упрошував».

У тій же хроніці зафіксовані й основні віхи в житті парafії. Так, у 1770 р. тодішній парох Казимирки, отець Ян Белецький перебудував костел у стилі ампір, значно його розширивши. Тоді ж спорудили чималий вівтар, а ікону в 1778 р. оздобили срібною шатою й золоченими коронами, виготовленими майстрами з Гданська.

Після того, як у кінці XVIII ст. Польща зникла з карти Європи, парafіяльну хроніку занедбали. Чудес ніхто вже не записував, та й сама парafія почала поступово занепадати. Проте віряни продовжували приходити до Пресв-



1

2

uroczystości maryjne 15 sierpnia (Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny) i 8 września (Narodzenie Najświętszej Maryi Panny). W tych dniach w niezbyt dużym kościele tłumnie pojawiali się wierni z różnych stron Wołynia, Polesia, a nawet Podola, przybywało nawet do 15 tys. osób.

Ikonę tę uważano nie tylko za ratunek w chorobie, ale także za patronkę małżeństw, dlatego też nazywano ją Swacką, ponieważ okoliczna szlachta w celu zawarcia ślubu często jechała właśnie do Kazimierki. W pierwszej połowie XIX w. zbudowano tu nawet «drewniany, ale piętrowy» dom zajezdny posiadający salę balową i pokoje gościnne, w których mogli zanoćwać wszyscy uczestnicy orszaku ślubnego. Budynek ten spłonął w latach 70. XIX wieku.

Stan kościoła na początku XX wieku ojciec Alojzy opisywał następująco: «Starożytny ten wizerunek Maryi umieszczony we wielkim ołtarzu, zdobi prócz sznurów pereł i korali: bogaty nazywany złożony z gem w złoto oprawionych i przeszło 150 złotych i srebrnych wotów. Duża przed ołtarzem wisząca srebrna lampa i srebrny kociołek na święconą wodę, wykonane zostały prawdopodobnie z tabliczek wotywnych dawniej ofiarowanych».

Po kataklizmach I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej kościół podupadł, ale kiedy w 1925 r. ordynariuszem diecezji łuckiej został mianowany biskup Adolf Piotr Szelążek, na Wołyniu rozpoczęło się ożywienie życia religijnego. Kościół w Kazimierce został odnowiony, a w 1929 r. katolicy uroczystie obchodzili 300. rocznicę parafii i przy tej okazji wydali pamiątkowy obrazek.

Do parafii w 1938 r. należało do 3940 wierznych, chociaż w samej Kazimierzce była tylko garstka katolików, większość pochodziła z okolicznych wiosek. W 1943 r. podczas Rzezi Wołyńskiej parafia się wyludniła. Parafianom udało się tylko ukryć dzwony kościelne, ale gdzie – nie wiadomo. Ikona też wówczas zniknęła. Może została schowana wraz z dzwonami?

Zachował się list biskupa łuckiego Adolfa Piotra Szelążka do Adama Stefana Sapiehy, arcybiskupa krakowskiego, z dnia 23 maja 1943 r.:

«Ludność polska całymi wsiami ucieka do miast lub większych skupień, szukając bezpieczeństwa [...] Miasta i miasteczka są przepelnione ludnością polską. Parafie liczne, są zupełnie wyludnione. Kościoły stoją pustkami albo zostały zburzone. W Kazimierce, gdzie czczony był obraz Matki Boskiej, słynącej cudami, kościół spalony, obraz zabrany przez chłopów, pod wodzą popa».

Teraz w miejscu, gdzie dawniej stał kościół, pozostało pustkowie, na którym staraniem byłych parafian postawiono krzyż. Katolicy przybývają do niego modlić się tylko raz lub dwa razy w roku.

Historia ikony Matki Bożej Kazimierzkiej na tym się jednak nie zakończyła. Z inicjatywy pracowników Fundacji Dziedzictwa Kulturowego, która zajmuje się renowacją kolegiaty w Olyce, gdański artysta Tomasz Kucharski zrekonstruował obraz. W 2016 r., podczas Świątowych Dni Młodzieży, obraz Matki Bożej Kazimierzkiej został poświęcony przez papieża Franciszka. Fundacja podarowała tę ikonę diecezji łuckiej.

Ikona wróciła «do domu» w Kuźmiwce w lipcu 2019 r. Podczas nabożeństwa odmówiono przed nią «Modlitwę do Najświętszej Bogarodzicy Maryi przed Jej cudownym w Kazimierce obrazem», która brzmiała tu ostatnio prawie 80 lat temu. Nie możemy się nie pochwalić, że zespół redakcyjny «Monitora Wołyńskiego» również zaangażował się w odnowienie tej modlitwy i przetłumaczenie jej na język ukraiński.

Obecnie trwa peregrinacja obrazu Matki Bożej Kazimierzkiej po parafiach diecezji łuckiej. Po jej ukończeniu ikona zostanie umieszczona w kolegiacie w Olyce, w której 8 kwietnia 2016 r. ordynariusz łucki bp Witalij Skomarowski erygował sanktuarium maryjne.

Anatol OLICH

Na zdjęciach: 1. Krzyż na miejscu kazimierzkiego kościoła. 2. Pielgrzymi biorą udział we Mszy świętej pod krzyżem. Lipiec 2019 r. 3. Widok kościoła z książki o. Alojzego Fridericha TJ, «Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce», t. 4. Kraków, 1911 r. 4. Ordynariusz łucki ks. bp Witalij Skomarowski z wiernymi odmawia «Modlitwę do Najświętszej Bogarodzicy Maryi przed Jej cudownym w Kazimierce obrazem», która brzmiała tu ostatnio prawie 80 lat temu. Lipiec 2019 r. 5. Rekonstrukcja obrazu Matki Bożej Kazimierzkiej.

toї Диви Марії Казимирецької і просити благ для себе і своїх рідних. Особливо чисельними були паломництва на богородичні урочистості 15 серпня (Успіння Пресвятої Диви Марії) і 8 вересня (Різдво Пресвятої Диви Марії). У ці дні до невеликого костелу з різних кінців Волині, Полісся і навіть Поділля зїжджалися до 15 тис. прочан.

Ikona wважалася не тільки помічницею у хворобах, але й покровителькою у шлюбі – її називали також Swacką (Сватівською), бо багато хто з околичної шляхти приїжджав взяти шлюб саме в Казимирці. У першій половині XIX ст. тут навіть збудували «хоч і дерев'яний, але двоповерховий» заїжджий дім, де були бальна зала та кімнати, в яких мали можливість переночувати всі учасники весільної кавалькади. Дім згорів у 1870-х рр.

Стан костелу на початку XX ст. отець Алоїз описував так: «Старовинне це зображення Марії вміщене у великому вівтарі, крім низок перлин і коралів, його оздоблюють багата нашійна прикраса, яка складається із гем, оправлених у золото, і понад 150 золотих і срібних вотумів. Велика срібна лампада, яка висить перед вівтарем, і срібний казанок для свяченої води виготовлені були, мабуть, із вотивних табличок, пожертвованих раніше».

Після лихоліття Першої світової та польсько-більшовицької воєн костел занепав, але коли ординарієм Луцької дієцезії в 1925 р. призначили єпископа Адольфа-Пьотра Шельонжека, на Волині розпочалося відродження релігійного життя. Костел у Казимирці відремонтували, а в 1929 р. католики відсвяткували 300-річчя парafії, із цієї нагоди видали пам'ятну іконку.

До парafії в 1938 р. належали 3940 парafіян. Щоправда, в самій Казимирці католиків була всього жменька, така кількість набралася завдяки жителям навколишніх сіл. У 1943 р., під час Волинської різни, парafія знелюдніла. Віряни встигли лише заховати костельні дзвони, але куди – невідомо. Зникла в ці роки й ікона. Може, її теж тоді заховали разом із дзвонами?

Зберігся лист луцького єпископа Адольфа-Пьотра Шельонжека до Адама Стефана Са-

пегі, краківського архієпископа, датований 23 травня 1943 р.: «Польське населення цілими селами втікає до міст або більших skupчень, шукаючи безпеки [...]. Міста і містечка переповнені польським населенням. Численні парafії повністю знелюдніли. Костели стоять пустою або зруйновані. В Казимирці, де вшановувалася ікона Матері Божої, яку вважають чудотворною, костел спалили, а ікону забрали селяни під керівництвом попа».

Зараз на місці старовинного костелу – пустир, на якому стараннями колишніх парafіян встановлено пам'ятний хрест. Помолитися до нього католики зїжджаються всього раз або два на рік.

Але історія ikony Матері Божої Казимирецької на цьому не закінчилася. З ініціативи працівників Фундації культурної спадщини, яка займається реставрацією колегіати в Олиці, гданський художник Томаш Кухарський зробив реконструкцію ikony. У 2016 р., під час Всесвітніх днів молоді, її посвятив Папа Франциск. Цю ікону фундація подарувала Луцькій дієцезії.

Додому, в Кузьмивку, ікона повернулася в липні 2019 р. Тоді перед нею прочитали молитву до Пресвятої Богородиці Марії в чудотворній Казимирецькій іконі, яка востаннє звучала тут майже 80 років тому. Не можемо не похвалитися, що до відновлення цієї молитви та перекладу її українською причетна і редакція «Волинського монітора».

Зараз відбувається peregrinacja ikony Матері Божої Казимирецької парafіями Луцької дієцезії. Після її завершення ікону помістять в Олицькій колегіаті, яку 8 квітня 2016 р. луцький єпископ Віталій Скомаровський оголосив санктуарієм.

Анатолій ОЛИХ

На фото: 1. Хрест на місці казимирецького костелу. 2. Паломники беруть участь у месі під хрестом. Липень 2019 р. 3. Вид казимирецького костелу з книжки о. Алоїза Фридриха SJ «Історії чудотворних ікон Пресвятої Диви Марії в Польщі», т. 4, Краків. 4. Ординарій луцький єпископ Віталій Скомаровський з вірними мовить молитву до Пресвятої Богородиці Марії в чудотворній Казимирецькій іконі, яка востаннє звучала тут майже 80 років тому. Липень 2019 р. 5. Реконструкція ikony Матері Божої Казимирецької.



О Зwiązку Strzeleckim na Wołyniu. Część 2

Про Стрілецький союз на Волині. Частина 2

Organizacyjne początki Związku Strzeleckiego na Wołyniu nie były łatwe. Pod względem zajmowanego obszaru województwo wołyńskie było drugim co do wielkości w II Rzeczypospolitej. Obejmowało rozległe tereny, pełne żyznych pól, ale także lasów i bagien Polesia Wołyńskiego. Odległości między poszczególnymi miejscowościami były ogromne, a komunikacja mocno utrudniona.

Województwo wołyńskie charakteryzowało się również dużym zróżnicowaniem narodowościowym i religijnym. Tuż po pierwszej wojnie światowej, po trwającej ponad wiek akcji wyznaczeni, niszczenia i prześladowania wszystkich, co polskie, w tym wiary katolickiej i oświaty, po zrywach powstańczych, po konfiskatach majątków, zsyłkach na Sybir, przymusowej emigracji wartościowych jednostek, wobec zakazu nabywania ziemi przez katolików, Polacy stanowili niewielki procent ludności.

Wołyń niestety należał także do najbardziej zacończonych i zniszczonych przez wojnę rejonów kraju. W okresie działań wojennych stanowił teren długotrwałych walk pozycyjnych. Wielokrotnie przemierzały go wrogie armie. Wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość, zostało zagrabione. Budynki, drogi i mosty uległy zniszczeniu. Przemysł znajdował się w ruinie. Handel upadł. Pola, łąki, pastwiska były zorane wybuchami. Ci, których domy i gospodarstwa zostały zniszczone, żyli w prowizorycznych ziemiankach. Apropozycja walczących ze sobą armii pochłonięła żywy inwentarz, zapasy i ziarno pod zasiew. Ludzie głodowali. Dziesiątkowały ich epidemie.

Świadomość tej trudnej sytuacji mieli pierwsi działacze strzeleccy. «Trudno mówić o pracy organizacyjnej, o wychowaniu fizycznym i moralnym ludziom, niemającym częstokroć dachu nad głową, ludziom, którzy dzień i noc bez przerwy często muszą pracować, aby zrównoważyć zniszczenia dwóch wojen, aby wybudować schroni-

sko na zimę i zapewnić sobie chleb powszedni» – relacjonował Antoni Gajl-Kot z Równego («Uwagi o pracy Związku Strzeleckiego na Kresach», «Strzelec», 1922, nr 17).

Mimo tak skomplikowanych warunków z inicjatywy byłych legionistów i peowiaków, przy poparciu Straży Kresowej, na terenach, które jak Kostiuchnówka spłynęły krwią polskiego żołnierza, gdzie po zakończeniu działań wojennych w Osadzie Krechowieckiej, Osadzie Jazłowieckiej, Piłsudczyźnie, Bajonówce, Hallerowie, Poniatówce, Ułańskiej Doli i innych osadach wojskowych zamieszkali dawni legionieści, szybko zaczęły powstawać pierwsze oddziały Towarzystwa Związku Strzeleckiego. Jesienią 1921 r., by nadać im ramy organizacyjne, powołano do życia Okręg Strzelecki Wołyń.

Zarząd Główny w Warszawie, z osób mieszkających i działających przede wszystkim w Łucku, utworzył Tymczasowy Wołyński Zarząd Okręgowy Związku Strzeleckiego, w którym między innymi znalazły się znane i cenione w miejscowym środowisku osoby, takie jak mecenas Stanisław Huskowski, miejscowy notariusz Ignacy Rzażewski, mecenas Piotr Wyrzykowski czy Karol Waligórski.

Siedzibą Komendy Okręgu był Dom Ludowy w Łucku przy ulicy Jagiellońskiej 6. Funkcję Prezesa Zarządu Okręgu Związku Strzeleckiego na Wołyniu w latach 1922–1939 pełnił Antoni Staniewicz, urodzony w Zabłociu w powiecie dubieńskim

Organizacyjne początki Strzeleckiego związku na Wołyni były nieпростими. За територією Волинське воєводство було другим за величиною у Другій Речі Посполитій. Воно охоплювало масштабні площі з родючими полями, а також лісами та болотами Волинського Полісся. Відстані між окремими містами були величезними, а сполучення – дуже проблемним.

Волинське воєводство характеризувалося етнічним та релігійним розмаїттям. Незабаром після Першої світової війни, після більш ніж столітньої денаціоналізації, знищення та переслідування всього польського, зокрема католицької віри й освіти, повстань, конфіскації майна, заслання до Сибіру, примусової еміграції активних діячів та заборони католикам купувати землю поляки становили невеликий відсоток місцевого населення.

На жаль, Волинь була також одним із найбільш відсталих та постраждалих від війни регіонів. Під час військових дій це був район тривалих позиційних боїв, яким багато разів проходили ворожі армії. Вони розграбували все, що мало якусь цінність. Будівлі, дороги та мости були знищені. Промисловість та торгівля перебували в стані руїни. Поля, луки та пасовища були зорані вибухами. Ті, чий будинок та господарства були зруйновані, жили в тимчасових землянках. На забезпечення армії було забрано худобу, припаси та зерно для посіву. Люди голодували, до того ж їх винищували епідемії.

Перші активісти Стрілецького союзу усвідомлювали цю складну ситуацію. «Важко говорити про організаційну роботу, фізичне та моральне виховання людям, які часто-густо не мають даху над головою, людям, яким здебільшого доводиться працювати день і ніч, щоб ліквідувати наслідки двох воєн, побудувати притулок на зиму та забезпечити себе хлібом

насушним», – писав Антоні Гайль-Кот із Рівного («Зауваження про роботу Стрілецького союзу на Кресах», «Strzelec», 1922, № 17).

Незважаючи на такі складні умови, з ініціативи колишніх легіонерів та членів товариства «Кресова сторожа» у районах, які, як Костюхівка, стекли кров'ю польських солдатів, там, де після закінчення бойових дій оселилися колишні легіонери (наприклад, в Осаді Креховецькій, Осаді Язловецькій, Пілсудчині, Байонувці, Галерові, Понятувці, Уланській Dolі та інших військових поселеннях), почали швидко формуватися перші відділення Стрілецького союзу. Восени 1921 р. з метою надання їм організаційних рамок було засновано стрілецький округ «Волинь».

Осіб, які проживали і працювали переважно в Луцьку, головне правління союзу, розташоване у Варшаві, об'єднало у Волинське тимчасове окружне командування Стрілецького союзу, до складу якого входили, зокрема, відомі та шановані в місцевому середовищі люди, такі, як адвокат Станіслав Гусковський, місцевий нотаріус Ігнацій Жонжевський, адвокат Пьотр Вижииковський і Кароль Валігурський.

Командування округу містилося в Народному домі в Луцьку на вулиці Ягеллонській, 6. Головою правління командування округу Стрілецького союзу на Волині у 1922–1939 рр. був



1



2



3



4

ziemianin, адвокат, wybitny działacz społeczny i polityczny, w latach 30. senator III i IV kadencji. W latach 1922–1923 Komendantem Okręgu był Jan Płachta, pod którego dowództwem okręg funkcjonował bardzo sprawnie – nie było niemal numeru związkowego pisma «Strzelec» bez informacji o nowo powstałych na Wołyniu oddziałach czy o działalności wołyńskich strzelców.

W październiku 1923 r., by zerwać z sytuacją tymczasowości, zwołano powszechny zjazd delegatów Okręgu Wołyńskiego, który miał na celu skonsolidowanie środowiska strzeleckiego. Zgodnie ze związkowym statutem w drodze wyborów wyłoniono nowy Zarząd Okręgowy, Komisję Rewizyjną i Sąd Honorowy. Na październikowym zjeździe teren Wołynia podzielono na obwody, co znacznie usprawniło pracę organizacyjną.

Nieocenionego Jana Płachtę, któremu powierzono urząd starosty zdołbunowskiego, zastąpił osadnik wojskowy Bolesław Sarankiewicz. Później funkcję Komendanta Okręgu pełnili kolejno: Józef Pałac, dawny Komendant Okręgu Przemysł, czasowo Jan Urbaniec, a po nim por. Zarębski. Ostatnim Komendantem Okręgu Wołyń (1934–1939) był kpt. Józef Filar.

W 1927 r. na Wołyniu funkcjonowały też oddziały żeńskie, np. Oddział Łuck-Miasto, ale podlegały one Komendantowi i Zarządowi oddziałów męskich. Pierwszą Komendantką Okręgu Wołyń była Helena Małecka. W 1933 r. panie, w uznaniu ich zasług na polu pracy organizacyjnej, decyzją Zarządu Głównego zyskały samodzielność organizacyjną. Wówczas na czele strzelczyń z Łucka stanęła żona wojewody wołyńskiego Julia Józewska, która została honorową przewodniczącą pierwszego samodzielnego oddziału żeńskiego.

Związek Strzelecki stanowił jedną z najstarszych i najbardziej popularnych organizacji na Wołyniu. «Jako pierwszy docierał do zapadłych kątów Wołynia i tam niósł kulturę polską» – pisał redaktor «Przeglądu Wołyńskiego» w tekście «Związek Strzelecki na Wołyniu» («Przegląd Wołyński», 1928, nr 36, s. 6).

W 1923 r. na terenie Wołynia istniało zaledwie 30 oddziałów («Zjazd delegatów Okręgu Wołyńskiego», «Strzelec», 1923, nr 15 z dnia 1 września 1923 r., s. 11), dziesięć lat później były to już 182 oddziały z 5587 członkami (sen. Antoni Staniewicz, «Związek Strzelecki na Wołyniu», «Wołyń», 1933, nr 28, s. 1).

W odróżnieniu od innych stowarzyszeń Związek Strzelecki zasięgiem obejmował szeroki krąg społeczeństwa wołyńskiego. Do «Strzelca» należała przede wszystkim młodzież (zwłaszcza chłopcy, ale też dziewczęta), a także dorośli i jako tzw. orleńta strzeleckie – dzieci. Do «Strzelca» należeli mieszkańcy miast, wsi i osad. Członkowie Związku Strzeleckiego na Wołyniu stanowili wielką strzelecką rodzinę.

Wspólnie, często we współpracy z innymi organizacjami, przygotowywano regionalne uroczystości czy święta państwowe. Spotykano się na «Strzeleckim Oplątku», zabawie sylwestrowej czy «Maskaradzie», ale też obchodzono imieniny lub organizowano strzeleckie śluby, wyjazdy strzelców do wojska bądź powroty. W niedziele, niekiedy całymi oddziałami – jak w Olyce – maszerowano na mszę świętą i dopiero później na obowiązkowe zajęcia w terenie.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego niemal każda wołyńska miejscowość starała się mieć swoją drużynę strzelecką, świetlicę czy dom strzelecki.

W strzeleckich siedzibach trwała nie tylko praca organizacyjna, niejednokrotnie toczyło się tu również całe życie kulturalno-towarzyskie małych społeczności. Wiele oddziałów prowadziło także działalność kulturalno-oświatową. Funkcjonowały chóry strzeleckie, zespoły folklorystyczne, orkiestry dęte, przygotowywano przedstawienia teatralne, a kadre instruktorską stanowili przede wszystkim nauczyciele szkół powszechnych i gimnazjów.

Mocne ośrodki pracy strzeleckiej u zarania istnienia organizacji stanowiły Łuck, Kowel, Ostrog, Zdołbunów i Dubno. W latach 30. bezkonkurencyjna okazała się Janowa Dolina. Tym, czym dla całej Polski była Gdynia, tym dla Wołynia stała się Janowa Dolina – była symbolem rozwoju polskiej gospodarki oraz nowoczesności.

Strzelcy z Państwowych Kamieniołomów w Janowej Dolinie odnosili sukcesy w zawodach marszowych, kolarstwie i boksie. W zimie święcili triumfy w zawodach narciarskich, a latem – w kajakerstwie. Byli bezkonkurencyjni w strzelaniu, również na zawodach ogólnopolskich, w których brały udział reprezentacje z poszczególnych jednostek wojskowych. By docenić ich strzeleckie sukcesy, trzeba mieć świadomość różnicy między nimi a zawodnikami wojskowymi, przejawiającej się w szkoleniu, w ilości przeprowadzonych treningów, w zaopatrzeniu w broń i amunicję.

Chłopcy z Janowej Doliny na co dzień ciężko pracowali przy wydobyciu lub obróbce bazaltu i dopiero po pracy mogli ćwiczyć strzelanie na strzelnicę położonej w lesie, kilometr za kamieniołomami. Doskonale przygotowani do zawodów, dobrze zorganizowani, szlachetni i wytrwali, pełni ujmującej kresowej życzliwości – po prostu wzbudzały sympatię. Podziwiano ich wolę walki i hart ducha. To właśnie wołyńskich strzelców z Janowej Doliny uhonorowano pięknym artykułem na pierwszej stronie związkowego pisma. Ich sportowe sukcesy, ich postawa w czasie zawodów chlubnie świadczyły o szkoleniowych talentach Komendanta Oddziału – inż. Jerzego Urbanowicza.

Zresztą tam, gdzie pojawiał się obdarzony pasją, talentem organizacyjnym i charyzmą działacz, natychmiast wspaniale ruszała praca organizacyjna, szybko było widać efekty działalności strzelców, pojawiały się nowe, ciekawe inicjatywy.

W Łucku trudno wyobrazić sobie organizacyjną początki bez mec. Antoniego Staniewicza, Jana Płachty czy Heleny Małeckiej, w Kowlu bez Karola Walińskiego, Stanisława Panka czy Stanisława Wąsika, w Ostrogu bez Stanisława Łukomskiego, w Dubnie bez Jerzego Bonkowicz-Sittauera, w Olyce bez Tadeusza Eysmont-Kotowicza, w Równem bez Jakuba Hoffmana.

(Ciąg dalszy w następnym numerze).

Małgorzata ZIEMSKA
Zdjęcia z rodzinnego archiwum Tadeusza Marcinkowskiego
udostępniła redakcji autorka

Na zdjęciach: 1. Jan Marcinkowski, pracownik Sądu Okręgowego w Łucku i Komendant Oddziału Związku Strzeleckiego Łuck-Zamek, aresztowany przez NKWD w grudniu 1939 r. i zamordowany wiosną 1940 r. w Kijowie. Łuck, lata 30. 2. W salonie domu przy ulicy Zamkowej Jan Marcinkowski z synem Tadeuszem. W tle na kilimie szabla oficerska. 3. Na przystani w Łucku siedzą od prawej: Jan Marcinkowski, Komendant Oddziału Związku Strzeleckiego Łuck-Zamek i sekretarz Przystani Strzeleckiej im. Lisa-Kuli, jego syn Tadeusz, żona Olimpia i córka Leokadia, siostra Jadwiga Małesza, siostra Helena Zaremba oraz siostra Janina Porębska z synem Zbyszekiem. Stoi Adam Porębski. W kajaku szwagier Jan z synem Zdzisławem oraz szwagier Józef z synem Jerzym. 4. Prezes Związku Strzeleckiego w Olyce Tadeusz Kotowicz-Eysmont przyjmuje meldunek.

Antonij Stanevič, поміщик, адвокат, видатний громадський та політичний діяч, що народився в Заболотті Дубенського повіту. В 1930-х рр. він був сенатором третьої та четвертої каденцій. У 1922–1923 рр. комендантом округу був Ян Плахта, під керівництвом якого організація функціонувала дуже ефективно – не було майже жодного номеру журналу «Strzelec» без інформації про нові осередки на Волині чи діяльність волинських стрільців.

У жовтні 1923 р., щоб змінити ситуацію тимчасовості, скликали загальний з'їзд делегатів волинського округу для консолідації стрілецької спільноти. Відповідно до статуту, відбулися вибори нового командування округу, Ревізійної комісії та Почесного суду. На жовтневому з'їзді територію Волині поділили на райони, що значно впорядкувало організаційну роботу.

Неоціненного Яна Плахту, який став здолбунівським староство, замінили військовим осадником Болеславом Саранкевичем. Пізніше функцію коменданта округу виконували колишній комендант округу «Перемишль» Юзеф Палац, тимчасово Ян Урбанець, а потім поручник Зарембський. Останнім комендантом округу «Волинь» (1934–1939 рр.) був капітан Юзеф Філяр.

У 1927 р. на Волині діяли теж жіночі підрозділи союзу, наприклад підрозділ «Луцьк-Місто», але вони були підпорядковані коменданту та управлінню чоловічих загонів. Першою коменданткою округу «Волинь» була Хелена Малецка. У 1933 р. на знак визнання її заслуг в організаційній роботі рішенням головного правління жіночі підрозділи здобули незалежність. У той час стрільчинь очолила дружина волинського воєводи Юлія Юзевська, яка стала почесною головою першого незалежного жіночого підрозділу.

Стрілецький союз був однією з найстаріших та найпопулярніших організацій Волині. «Він першим добирався до далеких куточків Волині та ніс туди польську культуру», – писав редактор видання «Przegląd Wołyński» у статті «Стрілецький союз на Волині» («Przegląd Wołyński», 1928, № 36, с. 6).

У 1923 р. на Волині було лише 30 підрозділів союзу («З'їзд делегатів волинського округу», «Strzelec», 1923, № 15 від 1 вересня 1923 р., ст. 11), а через 10 років – 182 підрозділи, що нараховували 5587 осіб (сенатор Антоній Станевич, «Стрілецький союз на Волині», «Wołyń», 1933, № 28, ст. 1).

На відміну від інших організацій Стрілецький союз охоплював широке коло волинського суспільства. До «Стрільців» належали мешканці міст, сіл та осад, насамперед молодь (особливо хлопці, але й дівчата), а також дорослі й так звані стрілецькі орлята, тобто діти. Члени Стрілецького союзу на Волині були великою стрілецькою родиною.

Разом, часто у співпраці з іншими організаціями, вони готувалися до регіональних чи державних свят. Члени союзу зустрічалися на «Стрілецькому святвечорі», новорічній вечірці або «Маскараді», відзначали іменини чи стрілецькі весілля, від'їзди або повернення стрільців з армії. Іноді в неділю цілі підрозділи, як це було в Олиці, йшли маршем на богослужіння і лише пізніше на обов'язковій польовій заняття.

У міжвоєнний період майже кожне містечко на Волині прагнуло мати свою стрілецьку команду, świetлицю чи будинок.

У приміщеннях стрілецьких підрозділів проводилася не лише організаційна робота, часто тут відбувалося все культурне та соціальне життя малих громад. Багато підрозділів вели культурно-просвітницьку роботу. При них діяли стрілецькі хори, фольклорні колективи, духові оркестри, театральні гуртки, якими керували переважно вчителі загальноосвітніх шкіл та гімназій.

На початку діяльності організації потужними стрілецькими осередками були Луцьк, Ковель, Острог, Здолбунів і Дубно. У 1930-х рр. конкурентів не мала Янова Долина. Тим, чим для всієї Польщі була Гдиня, для Волині була Янова Долина, яка стала символом розвитку польської економіки та сучасності.

Стрільці з державних каменоломень у Яновій Долині досягали успіхів у змаганнях зі стрілецької підготовки, велоспорту та боксу. Взимку вони перемагали на змаганнях із лижного спорту, а влітку – плавали на байдарках. Стрільці були неперевершеними у стрільбі, зокрема й на загальнопольських змаганнях, у яких брали участь представники окремих військових частин. Щоб оцінити їхні успіхи у стрільбі, треба усвідомлювати різницю між ними та військовими – у вишкolu, кількості проведених тренувань, забезпеченні зброєю й амуніцією.

Хлопці з Янові Долини щодня наполегливо працювали на видобутку й обробці базальту і лише після роботи могли тренуватися на стрільбищі, розташованому в лісі, за кілометр від каменоломень. Відмінно підготовлені до змагань, добре організовані, витривалі, сповнені щирої кресової доброзичливості, вони легко викликали симпатію. Їхня воля до боротьби та стійкість викликали захоплення. Про волинських стрільців із Янові Долини написали навіть статтю, що вийшла на першій сторінці часопису Стрілецького союзу. Їхні спортивні успіхи та поведінка під час змагань добре свідчили про тренерський талант коменданта підрозділу – інженера Єжи Урбановича.

Усюди, де з'являвся активіст, який захоплювався тим, чим займався, мав талант організатора та харизму, одразу починала кипіти робота та вже невдовзі були помітні наслідки діяльності стрільців, з'являлися нові цікаві ініціативи.

У Луцьку важко уявити початок організаційної роботи без Антонія Станевича, Яна Плахти та Хелени Малецкої, в Ковелі – без Кароля Валігурського, Станіслава Панка і Станіслава Вонсіка, в Острозі – без Станіслава Лукомського, в Дубні – без Єжи Бонковича-Ситтауера, в Олиці – без ТADEУША ЕЙСМОНТА-КОТОВИЧА, в Рівному – без Якуба Гофмана.

(Продовження в наступному номері).

Małgorzata ZIEMSKA
Фото із сімейного архіву Tadeusza Marcinkowskiego
редакції надала авторка

На фото: 1. Ян Марцінковський, працівник Окружного суду в Луцьку і комендант відділу Стрілецького союзу «Луцьк-Замок», заарештований органами НКВС у грудні 1939 р. і вбитий весною 1940 р. у Києві. Луцьк, 1930-ті рр. 2. Ян Марцінковський із сином Tadeuszом у домі на вулиці Замковій. На килимі – офіцерська шабля. 3. На пристані в Луцьку сидять (справа наліво) Ян Марцінковський, комендант підрозділу Стрілецького союзу «Луцьк-Замок» і секретар Стрілецької пристані імені Лиса-Кулі, його син Tadeusz, дружина Olimpia і донька Leokadia, сестри Ядвіга Малеша, Олена Zaremba та Яніна Porębska із сином Zbyszekом. Стоїть Adam Porębski. У байдарці – швагро Ян із сином Zdzisławом та швагрю Юзеф із сином Єжи. 4. Очільник Стрілецького союзу в Олиці Tadeusz Kotowicz-Eysmont приймає рапорт.

Losy nauczycieli z Kopcówki: Tadeusz Kozioł

Долі вчителів із Копачівки: Тадеуш Козьол

Tadeusz Kozioł, syn Jana – nauczyciel i kierownik szkoły w Kopcówce w gminie Rożyszcze (obecnie rejon rożyszczeński w obwodzie wołyńskim), w latach 1936–1939 przywódca miejscowego ośrodka Obozu Zjednoczenia Narodowego, żołnierz Armii Andersa.

Тадеуш Янович Козьол – учитель та директор школи в Копачівці Рожищенської гміни (нині Рожищенський район Волинської області), у 1936–1939 рр. – керівник місцевого осередку Табору національного об'єднання (пол. Obóz Zjednoczenia Narodowego, далі – OZN), солдат Армії Андерса.

Urodził się 23 maja 1912 r. w miasteczku Piwniczna, powiat nowosądecki w województwie krakowskim (obecnie Piwniczna-Zdrój, woj. małopolskie), w rodzinie Jana i Anieli z Dzińskich. Nie posiadamy informacji o wczesnych latach życia Tadeusza. Wiemy, że w latach 30. XX wieku jego rodzina mieszkała na Wołyniu. W 1931 r. Tadeusz rozpoczął naukę, aby zostać pedagogiem, a już w 1935 r. pracował jako nauczyciel kontraktowy w Olyce. Kiedy w lipcu 1936 r. szkołę w Kopcówce przekształcono na trzyklasową, zaszła potrzeba zatrudnienia dodatkowego nauczyciela. 1 września 1936 r. Tadeusz Kozioł podjął pracę nauczyciela w Trzyklasowej Szkole Publicznej w Kopcówce, nazwę której wkrótce zmieniono na Publiczną Szkołę Powszechną Stopnia II, pełnił również obowiązki kierownika tej placówki.

W roku szkolnym 1938–1939 na proces edukacyjny wywarła wpływ sytuacja geopolityczna. Rządowe programy nauczania szkolnego kładły większy nacisk na patriotyzm oraz przysposobienie wojskowe. W związku z tym przy szkole zaczęły działać ośrodki Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Ośrodek LMK liczył 144 członków, którzy raz w miesiącu gromadzili się na zebraniach. Ośrodek LOPP również organizował zebrania raz w miesiącu, w jego składzie znalazło się 132 członków. Na czele szkolnych ośrodków obu tych organizacji stał dyrektor Tadeusz Kozioł. Poza tym zorganizował przy szkole 27-osobową drużynę harcerską. Należy zaznaczyć, że akurat wtedy, kiedy kierownikiem szkoły został Tadeusz Kozioł, rozpoczęła się budowa nowego budynku dla tej placówki edukacyjnej. Gmach wzniesiony w latach 1937–1939 do dziś, choć po znacznej przebudowie, służy uczniom Kopcówki.

Na początku II wojny światowej wraz z rozwojem polskiego ruchu wyzwolenczego wielu mieszkańców Kopcówki dołączyło do działalności polskiego podziemia. Tadeusz Kozioł kierował miejscowym ośrodkiem OZN, jego zastępcą była nauczycielka miejscowej szkoły Józefa Kwaśniewska. Z akt sprawy kryminalnej Józefy Kwaśniewskiej, znajdujących się obecnie w Państwowym Archiwum Obwodu Wołyńskiego, dowiedzieliśmy się, że w przypadku aresztowania obojga przywódców kierownictwo nad ośrodkiem miała przejąć nauczycielka Jadwiga Michajłowska. Oboje nauczycieli zresztą aresztowano. Na stronie polskiego Instytutu Pamięci Narodowej znaleźliśmy informację, że wkrótce po aresztowaniu Tadeusza Kozioł trafił do więzienia w Charkowie. W aktach sprawy Józefy Kwaśniewskiej zachował się wyciąg z protokołu przesłuchania Tadeusza Kozioła, podczas którego powiedział, że prosił Józefę Kwaśniewską o bandaże. Nie udało się nam ustalić, czym została spowodowana taka prośba.

14 grudnia 1940 r. Wołyński Sąd Obwodowy skazał Tadeusza Kozioła z art. 54–11 i 54–2 KK USRR (udział w organizacji kontrrewolucyjnej oraz przygotowanie powstania zbrojnego) na 10 lat obozów pracy i pozbawienie praw obywatelskich na 5 lat. 16 maja 1941 r. przybył do obozu pracy w Workucie w Republice Komi, gdzie przebywał do 17 października 1941 r.

Wraz z tworzeniem armii polskiej na czele z generałem Władysławem Andersem we wrześniu 1941 r. polscy żołnierze zaczęli opuszczać łagry. Zwolnieni zgłaszali się do miasta Buzułuk w obwodzie czkałowskim w ZSRR (obecnie obwód orenburski), gdzie znajdował rejon formowania Armii Andersa. W październiku 1941 r. przybył



tam również Tadeusz Kozioł. Przy wsparciu brytyjskiego rządu Andersowi udało się uzyskać zgodę władz ZSRR na wyprowadzenie Polskich Sił Zbrojnych na Wschód do Azji Środkowej. 31 sierpnia 1942 r. odbyła się sowiecko-polska konferencja wojskowa, na której podpisano protokół o ewakuacji armii, łącznie ok. 80 tys. żołnierzy oraz ponad 37 tys. członków ich rodzin, do Iranu, gdzie polska armia ochraniała strategiczne pola naftowe. W pierwszej połowie 1943 r. w Palestynie odbyła się reorganizacja armii w 2 Korpus Polski.

Wśród represjonowanych obywateli polskich znalazła się również Czesława (nazwisko pannieńskie nie jest nam znane) ze Lwowa. Tadeusz i Czesława pobrali się w 1943 r. w Jerozolimie, na terenie ówczesnej Palestyny. W styczniu-lutym 1944 r. 50-tysięczny korpus został przetransportowany do Włoch, gdzie walczył w składzie wojsk alianckich. W maju 1944 r. polscy żołnierze zdobyli Monte Cassino – jeden z obiektów będący częścią niemieckich umocnień obronnych we Włoszech. W czerwcu 1944 r. korpus walczył nad Adriatykiem. Ostatnią walką stoczoną przez Polaków była bitwa o Bolonię w kwietniu 1945 r.

18 kwietnia 1952 r. Tadeusz i Czesława Koziołowie z dwiema sześciolletnimi córkami Ewą i Teresą oraz ojcem Tadeusza, Janem Koziołem, wyruszyli z Southampton w Wielkiej Brytanii na statku «Georgic» do USA. 28 kwietnia przybyli do Nowego Jorku, wkrótce zamieszkali w Chicago. Tadeusz pracował jako projektant elektroniki w «Zenith Radio Corporation». W 1964 r. został jednym z patronów Good Counsel High School w Chicago.

Tadeusz Kozioł zmarł 14 października 2002 r. w wieku 90 lat. Został pochowany na cmentarzu w Chicago, w kwaterze polskich kombatanów. Jego małżonka zmarła w marcu 2007 r. Ich dzieci i wnuki mieszkają obecnie w USA.

Serhij JANISZEWSKI,
Kopaczówka

Na zdjęciu: Harcerze z Kopcówki i Bejnarówki. Pośrodku prawdopodobnie kierownik szkoły Tadeusz Kozioł. 1939 r. Zdjęcie ze strony: wolyn.ovh.org.

dowiadujemy, że na wypadek ich aresztu kierownictwo osередком mala перейняти ще одна вчителька – Ядвіга Михайловська. Зрештою, обох учителів аresztували. На сайті польського Інституту національної пам'яті подано, що після аresztу Тадеуш Козьол потрапив до в'язниці у Харкові. У справі Юзефи Квасневської зберігся витяг із протоколу допиту Тадеуша Козьола, під час якого він свідчив про те, що просив у неї шість бинтів для перев'язки. Нам не вдалося з'ясувати, чим було зумовлене таке прохання.

14 грудня 1940 р. Волинський обласний суд засудив Тадеуша Козьола за ст. 54–11 та 54–2 KK УРСР (участь у контрреволюційній організації та підготовка збройного повстання) до 10 років виправно-трудова таборів і п'яти років позбавлення громадянських прав. 16 травня 1941 р. він прибув до Воркутинського трудового табору в Республіці Кomi, де перебував до 17 жовтня 1941 р.

Унаслідок створення польської армії на чолі з генералом Владиславом Андерсом у вересні 1941 р. розпочалися звільнення репресованих польських військових. Вони зголошувалися до міста Бузулук Чкаловської області СРСР (нині Оренбурзька область), де в той час перебували керівництво та осередок формування Армії Андерса. У жовтні 1941 р. туди ж прибув і Тадеуш Козьол. За допомогою британського уряду Андерс домогся від радянського керівництва згоди на виведення формування до Середньої Азії. 31 серпня 1942 р. відбулася радянсько-польська військова конференція, на якій підписано протокол про евакуацію армії, загалом близько 80 тис. військовослужбовців і понад 37 тис. членів їхніх сімей, в Іран, де та охороняла нафторозробки й нафтопроводи. Нова реорганізація армії у 2-й польський корпус відбулася в першій половині 1943 р. у Палестині.

Очевидно, що серед репресованих польських громадян була й Чеслава (прізвище нам невідоме) зі Львова. Тадеуш та Чеслава одружилися у 1943 р. у Єрусалимі, на території тогочасної Палестини. У січні-лютому 1944 р. 50-тисячний корпус перевели до Італії і включили до союзницьких військ. У травні 1944 р. військові брали участь у здобутті монастиря Монте-Кассіно – укріпленого пункту німців в Італії. У червні 1944 р. корпус воював на Адриатичі, завершив бойовий шлях у квітні 1945 р., визволяючи Болонью.

18 квітня 1952 р. Тадеуш та Чеслава Козьоли, їхні дві шестирічні дочки Єва та Тереза, а також батько Тадеуша, Ян Козьол, відправилися зі Саутгемптона (Великобританія) на судні «Georgic» до США. 28 квітня того ж року вони прибули до Нью-Йорка, згодом поселилися в Чикаго. Тадеуш працював дизайнером електроніки на «Zenith Radio Corporation». У 1964 р. він став одним із патронів Good Counsel High School у Чикаго.

Тадеуш Козьол помер 14 жовтня 2002 р. у 90-річному віці. Похований на кладовищі в Чикаго, у секції для польських ветеранів. Його дружина померла у березні 2007 р. Нащадки подружжя сьогодні живуть у США.

Сергій ЯНИШЕВСЬКИЙ,
Копачівка

На фото: Харцери з Копачівки та Бейнарівки. У центрі, ймовірно, керівник Тадеуш Козьол. 1939 р. Фото з сайту: wolyn.ovh.org.

Dieta cud



Dieta kapuściana, ziołowe herbatki, jedzmy tylko jajka albo wszystko oprócz jajek. Cudowne koktajle warzywne lub życie bez czekolady. Znacze to wszystko? Ja też.

Miesiąc temu, ulegając atakującym zewsząd reklamom, które w mocno agresywny sposób promują ludzi pięknych i zdrowych, wykonałam pierwszy gest, aby zbliżyć się do ideału. Wstałam na wagę. Ten nic nieznaczący krok dla tzw. szerokiego ogółu społeczeństwa okazał się brzemieniem w skutkach milowym krokiem dla mnie. Przynajmniej na miesiąc. Gdy wskazówka na skali wreszcie się zatrzymała, moje serce zamarło. Stałam jak słup soli oczom nie wierząc i zachodząc w głowę, skąd ta ogromna liczba.

Trudno jednak zawracać Wisłę kijem, skoro oczywiste fakty ma się przed nosem. I albo się człowiek z tym pogodzi i machnie ręką, albo podejmie heroiczną walkę ze zbędnym tłuszczem tu i ówdzie. Nie myśląc zbyt wiele wybrałam tę drugą opcję. Wszak w zdrowym ciele zdrowy duch. Z nadwagą postanowiłam się rozprawić raz na zawsze i szybko. Ponieważ jednak nie ma róży bez kolców, na pewne wyrzeczenia trzeba się było zdecydować, zwłaszcza że nadzwyczajne efekty miały się pojawić już po czterech tygodniach. Tak przynajmniej zapewniała większość internautek, u których szukałam wskazówek, rad i oczywiście wsparcia.

Mój drogi mąż, patrząc na me zabiegi, wykonywał od czasu do czasu znaczące gesty – kółka na czole, ale nie robiły one na mnie specjalnego wrażenia. Na pierwszy ogień poszła dieta «bez». Mówiąc krótko właściwie bez niczego, co można nazwać jedzeniem. Bezsmakowe, odtłuszczone serki, coś na kształt tektury imitującej pieczywo, listek sałaty i dużo wody. Moja silna wola pozwoliła wytrwać mi w tym szaleństwie prawie dwa dni.

Kolejna próba sił nastąpiła przy jajach na twardo, co to bilans energetyczny mają ponoć ujemny. Po trzech dobach jajka widziałam wszędzie i wszelkie skojarzenia nawiązywały do nich. Mój mąż szerokim gestem do kółek dorzucił pukanie się w czoło. Następnym etapem okazała się zupa z kapusty. Pycha po prostu. Sama kapusta, woda i nieco warzyw. Po jajach i diecie «bez» kapuścianka okazała się daniem niezwykle wykwintnym tudzież smacznym ogromnie. Ale i to znakomite danie niestety już po tygodniu wywoływało sprzeciw całego organizmu.

Minęło dopiero czterdzieści dni stosowania cudownych eliksirów piękna oraz szczupłości,

a ja chodziłam jak chmura gradowa, z opuszczonym nosem i złym błyskiem w oku. Rodzina, bliscy i dalsi znajomi przekonali się na własnej skórze, jak złośliwe – gdy tylko zechcę – mogę mieć usposobienie. Opamiętanie przyszło wreszcie, gdy pewnego ranka, wypiwszy obrzydliwy, ziołowy napar, nakrzyżałam na własną torebkę za to, że zerwał się pasek.

Gdybym wcześniej nie zapakowała do niej tony mało potrzebnych rzeczy, oczywiście nic by się takiego nie stało. Na szczęście kątem oka, na stoliku, dostrzegłam niedojedzone przez mego męża resztki czekolady mlecznej z orzechami i to one uratowały moje szczęśliwe życie, małżeństwo oraz resztkę rozumu, jaka mi jeszcze pozostała.

Krok milowy – tak powiemy o ważnym wydarzeniu, początku istotnych zmian, podjęciu kluczowej decyzji.

Serce zamiera każdemu, kto przynajmniej raz w życiu czymś ogromnie się przestraszył.

Stać jak słup soli oznacza trwać w bezruchu pod wpływem jakiegoś nagłego a niespodziewanego zdarzenia.

Zachodzi w głowę każdy, kto zastanawia się nad czymś bardzo intensywnie.

Zawracać Wisłę kijem, czyli wysilać się bez sensu, robić coś, co z góry skazane jest na porażkę.

Nie ma róży bez kolców to po prostu znaczy, że nie ma radości i szczęścia bez smutku lub wyrzeczeń.

Pukać się w czoło lub **wykonywać kółka na czole** w zasadzie oznacza to samo, czyli osoba wykonująca takie gesty wątpi w rozum i rozsądek człowieka, do którego swój przekaz kieruje.

Na pierwszy ogień, czyli na początek. Bardzo często mocno zirytowany człowiek **chodzi jak chmura gradowa** i podobnie wygląda.

Dostrzec kątem oka oznacza zobaczyć coś przypadkiem, mimochodem, dyskretnie.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG

Диво-дієта

Капустяна дієта, трав'яні чаї, тільки яйця чи все, крім яєць, чудодійні овочеві коктейлі або життя без шоколаду. Вам усе це знайомо? Мені теж.

Місяць тому, піддавшись набридливим рекламам, які досить агресивно пропагують гарних і здорових людей, я зробила перший крок, аби наблизитися до ідеалу, – стала на ваги. Цей такий незначний для так званої широкої громадськості крок став для мене віховим із далекосяжними наслідками, принаймні на місяць. Коли стрілочка на шкалі нарешті затрималася, моє серце завмерло. Я застигла як соляний стовп, не вірячи очам і заходячи в голову, звідки взялася ця величезна цифра.

Важко, однак, завертати Віслу кийком, коли маєш під носом очевидний факт. І людина або із цим змиритися і махне рукою, або розпочне героїчну боротьбу із зайвим жирком там і сям. Не роздумуючи довго, я обрала другий варіант, адже в здоровому тілі – здоровий дух. Із зайвою вагою я вирішила розправитися швидко та раз і назавжди. Проте, оскільки не буває троянди без колючок, треба було наважитися на певні зречення, особливо тому, що надзвичайні результати мали проявитися вже через чотири тижні. У цьому переконувала більшість інтернет-користувачок, у яких я шукала вказівок, порад і, звісно, підтримки.

Мій дорогий чоловік час від часу робив багатозначні жести – у формі кола – на чолі, але вони не справляли на мене особливого враження. На перший вогонь пішла дієта «без». Власне кажучи, без усього, що можна назвати їжею. Знежирені сирки без смаку, щось, схоже на фанеру, що імітувало печиво, лист салату і багато води. Моя сильна воля дозволила мені пережити в цьому безумстві майже два дні.

Чергове випробування сил відбулося на зварених круто яйцях – ну тих, що мають від'ємну кількість кілокалорій. Через три доби яйця вжилися мені всюди і все асоціювалося тільки з ними. Мій чоловік широким жестом до кіл додав постукування по чолу. Наступним етапом виявився суп із капусти. Просто делікатес. Лише капуста, вода і трохи овочів. Після яєць і дієти «без» капустянка виявилася надзвичайно вишуканою стравою, причому неймовірно смачною. Але й ця добірна страва, на жаль, уже через тиждень викликала спротив усього організму.

Минуло всього 14 днів вживання чудесних еліксирів краси і струнності, а я ходила як

грозова хмара з опущеним носом і недобрим блиском в очах. Сім'я, ближчі і дальші знайомі переконалися на власній шкірі, як паскудно – якщо тільки захочу – я можу поводитися. Опам'яталася я нарешті, коли одного ранку, випивши гідкий трав'яний настій, накричала на власну сумочку через те, що від неї відірвався ремінець.

Якби я раніше не втиснула в неї тонни мало потрібних речей, звісно, нічого подібного не сталося б. На щастя, куточком ока на столику я помітила недоїдений моїм чоловіком шматочок молочної шоколадки з горіхами – це він урятував моє щасливе життя, шлюб та рештки здорового глузду.

Віховий крок (**krok milowy**) – важлива подія, початок історичних змін, прийняття ключових рішень.

Сerce завмирає (**serce zamiera**) в кожного, хто принаймні раз у житті чогось дуже злякався.

Стати (застигнути) як соляний стовп (**stać jak słup soli**) – завмерти без руху під впливом якоїсь раптової події.

Заходить у голову (**zachodzi w głowę**) кожен, хто над чимось дуже інтенсивно розмірковує.

Завертати Віслу кийком (**zawracać Wisłę kijem**) – докласти марних зусиль, робити щось, що наперед приречене на невдачу.

Немає троянди без колючок (**nie ma róży bez kolców**) – немає радості і щастя без труднощів або зречень.

Стукати в чоло або робити кола на чолі (**pukać się w czoło** lub **wykonywać kółka na czole**) – той, хто робить такі жести, сумнівається в розумових здібностях людини, до якої він цей жест скеровує.

На перший вогонь (**na pierwszy ogień**) – на початок.

Часто роздратована людина ходить як градова хмара (**chodzi jak chmura gradowa**) і виглядає так само.

Помітити куточком ока (**dostrzec kątem oka**) – побачити щось випадково, mimochodem.

Габрієля ВОŹНІАК-КОВАЛІК,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

SZKOLENIA
ONLINE

Курси on-line dla polonistów

Онлайн-курси для полоністів

Оgólnoukraińskie Koordynacyjno-Metodyczne Centrum Nauczania Języka i Kultury Polskiej przy Związku Nauczycieli Polskich na Ukrainie przy wsparciu Ambasady RP w Kijowie uruchomiło kursy on-line dla nauczycieli języka polskiego z zakresu podwyższenia kwalifikacji zawodowych.

Учасники курсу отримають сертифікат участі, необхідний до авансу наuczycielskiego.

Програма szkoleń obejmuje następujące bloki tematyczne:

1. Gramatyka konfrontatywna języka ukraińskiego i polskiego.
2. Dydaktyka języka polskiego jako obcego.
3. Metodyka nauczania literatury polskiej.
4. Metodyka nauczania języka polskiego.
5. Polska literatura współczesna.

Pierwsze szkolenia ruszyły 4 maja (dwa kursy równoległe).

Kolejne terminy to: 11–15 maja i 18–23 maja. Wszyscy chętni mogą zarejestrować się wysyłając maila na adres: adam-ch@mail.lviv.ua

W treści należy podać następujące dane: imię i nazwisko, miejscowość, szkoła, numer telefonu kontaktowego.

Dodatkowe informacje dostępne są na portalu społecznościowym Centrum Nauczania Języka i Kultury Polskiej w Drohobyczcu: facebook.com/CentrumDrohobycz/

Źródło: gov.pl

Всеукраїнський координаційно-методичний центр вивчення польської мови та культури при Спільці вчителів-полоністів України за підтримки Посольства Польщі в Україні розпочинає онлайн-курси професійного вдосконалення для вчителів польської мови.

Учасники отримають сертифікати про проходження курсів.

Програма містить такі тематичні блоки:

1. Контрастивна граматика української та польської мов.
2. Дидактика польської мови як іноземної.
3. Методика викладання польської літератури.
4. Методика викладання польської мови.
5. Сучасна польська література.

Перші заняття розпочалися 4 травня (два курси паралельно).

Наступні курси відбудуться 11–15 травня та 18–23 травня.

Усі охочі можуть зареєструватися, надіславши лист на адресу: adam-ch@mail.lviv.ua.

У мейлі потрібно подати такі дані: ім'я та прізвище, населений пункт, школа, номер телефону.

Деталі можна знайти на сторінці центру вивчення польської мови та культури в Дрогобичі: facebook.com/CentrumDrohobycz/

Джерело: gov.pl



Sięgnij po utwory Leopolda Tyrmanda

Ознайомся із творами Леопольда Тирманда

Rok 2020 został ustanowiony przez Sejm RP Rokiem Leopolda Tyrmanda – prozaika, publicysty i krytyka muzycznego. Na pewno warto sięgnąć do jego utworów, m.in. do powieści kryminalnej «Zły», «Dziennika 1954» i powieści «Życie towarzyskie i uczuciowe».

Powieść «Zły» przeniesie nas w przestępczy świat powojennej Warszawy. Opowiada o walce Henryka Nowaka z półświatkiem chuligańskim Warszawy. Jego znakiem rozpoznawczym są białe, ostro świecące oczy. Oznaczają one zemstę. Akcja powieści dzieje się w różnych miejscach stolicy Polski i przewija się w niej wiele postaci, z którymi lepiej nie mieć do czynienia. Między wierszami autor zdołał przemycić krytykę powojennych porządków w Polsce Ludowej. Na szczęście ówczesna cenzura nie zatrzymała powieści i mogła stać się ona hitem PRL-u lat 50. Za ten utwór autor otrzymał talon na samochód, a milicja zaprosiła go na cykl wykładów o chuligaństwie.

«Dziennik 1954» to relacja z pierwszych miesięcy roku 1954, kiedy Tyrmand miał zakaz publikowania i z konieczności notował swe myśli w dzienniku. Zapiski objęły okres od 1 stycznia do 2 kwietnia. Fragment dziennika wydrukował «Tygodnik Powszechny» w 1956 r., w czasie odwilży. Pierwsze wydanie ukazało się dopiero w 1980 r. w Londynie. Notatki dotyczą wielu aspektów cywilizacyjnych i estetycznych, Tyrmand narzeka też na brud panujący wówczas w Warszawie oraz opisuje swoje przygody miłosne. Autor krytykuje w dzienniku wiele osób propagujących komunizm i kolaborujących z reżimem sowieckim. Piśze o około 500 ówczesnych twórcach.

W relacji Tyrmanda pojawia się termin «bikiniarz» pochodzący od krawatów, na których wyobrażony był wybuch bomby atomowej na atolu Bikini w 1946 r. Określał on osobę, która nie chciała stosować się do norm panujących w danym czasie i manifestowała to swoim ekstrawaganckim strojem. Tyrmand uważał się za bikiniarza. W latach 50. znany był z noszenia ekscentrycznych strojów jako symbolu sprzeciwu wobec rzeczywistości.

W powieści «Życie towarzyskie i uczuciowe» twórca skrytykował postawy pisarzy, poetów, dziennikarzy i reżyserów, którzy oddali się na usługi państwu komunistycznemu w zamian za lepsze życie. Roman przedstawił upadek zasad, honoru i etycznego postępowania. Powieść została wydana w roku 1967 w Instytucie Literackim w Paryżu.

Leopold Tyrmand urodził się 16 maja 1920 r. w Warszawie. Po ukończeniu gimnazjum wyjechał na studia do Paryża. Wojna zastała go w War-

szawie, skąd z początkiem niemieckiej okupacji uciekł do Wilna. Rodzice trafili do Majdanka – ojciec zginął, matce udało się przeżyć, po wojnie mieszkała w Izraelu.

Po zajęciu Wilna przez wojska radzieckie podjął pracę w dzienniku «Prawda Komsomolska» wydawanym po polsku, gdzie publikował felietony «Na kanwie dnia». W 1941 r. został skazany na osiem lat więzienia za przynależność do antyradzieckiej organizacji. Zdołał jednak uciec z pociągu zbombardowanego przez niemieckie samoloty. Potem przedostał się do Francji, a następnie do Norwegii. Pracował w tym okresie jako tłumacz, kelner, robotnik kolejowy i marynarz. Współpracował z Międzynarodowym Czerwonym Krzyżem, był reporterem Polpressu i kierownikiem biura prasowego polskiego poselstwa w Kopenhadze.

Po wojnie wrócił do Polski, pracował w redakcjach różnych polskich gazet, m.in. w «Przekroju» oraz w «Tygodniku Powszechnym», a także w Polskim Radiu. W przededniu destalinizacji stracił pracę jako dziennikarz, w związku z nieoficjalnym zakazem publikacji nie mógł także wydawać książek. Sytuacja zmieniła się w czasie odwilży, kiedy po wydaniu kultowej powieści «Zły» uznanej za jeden ze zwiastunów zmian w polskiej literaturze stał się rozpoznawalną w Polsce postacią oraz ikoną kultury lat 50. Był także liderem ruchu jazzowego w Polsce: organizował festiwale i koncerty, wydał monografię «U brzegów jazzu». Zafascynował się tym gatunkiem muzycznym jeszcze podczas pobytu w Paryżu.

Zaostrzenie polityki wewnętrznej doprowadziło do tego, że Leopold Tyrmand znowu miał zakaz publikacji. W 1965 r. opuścił Polskę. Nigdy już do kraju nie powrócił. Mieszkał w różnych krajach europejskich oraz w Izraelu, następnie osiadł w Stanach Zjednoczonych. W tym okresie współpracował m.in. z paryską «Kulturą» i z «The New Yorker».

Zmarł na zawał serca 19 marca 1985 r. Został pochowany na cmentarzu Wellwood w Pinelawn w Long Island.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowia przez ORPÉG

Sejm Republiki Polsha 2020-й установив Роком Леопольда Тирманда – прозаїка, публіциста і музичного критика. Дійсно, варто ознайомитися з його творами, зокрема з детективом «Злий», «Щоденником 1954» та романом «Життя світське та пристрасне».

Роман «Злий» переносить читача у злочинний світ післявоєнної Варшави. Він розповідає про боротьбу Валентина Новака з бандитським світом польської столиці. Його розпізнавальний знак – білі з гострим блиском очі. Вони означають помсту. Дія роману відбувається в різних локаціях Варшави, його сторінками проходять багато постатей, із якими краще не зустрічатися. Між рядками автор зумів висловити критику післявоєнних порядків у соціалістичній Польщі. На щастя, тодішня цензура не заборонила роман, тож він зміг стати бестселером у ПНР 1950-х рр. За цей твір автор отримав талон на автомобіль, а міліція запросила його на цикл лекцій про бандитизм.

«Щоденник 1954» – це репортаж про перші місяці 1954 р., коли Тирманда заборонили друкувати і він був змушений записувати свої думки в щоденник. Записки охопили період із 1 січня до 2 квітня. Фрагмент щоденника надрукував «Tygodnik Powszechny» у 1956 р., за часів відлиги. Перше видання книги побачило світ лише в 1980 р. у Лондоні. Нотатки стосуються багатьох цивілізаційних та естетичних аспектів, Тирmand нарікає також на бруд, який панував тоді у Варшаві, описує свої любовні походеньки. У щоденнику автор критикує багатьох осіб, які пропагують комунізм і співпрацюють із радянським режимом. Усього він згадав приблизно 500 митців того часу.

В оповіді Тирманда з'являється термін «бікіняж» (український відповідник – «стиляга», – ред.), утворений від зображеного на краватці вибуху атомної бомби на атолі Бікіні в 1946 р. Цей термін стосувався особи, яка не бажала підкорятися тогочасним нормам і демонструвала це своїм екстравагантним виглядом. Тирманда вважали бікіняжем. У 1950-х рр. він був відомий тим, що носив екстремні костюми як символ спротиву дійсності.

У романі «Життя світське та пристрасне» творець критикував позицію прозаїків, поетів, журналістів і режисерів, які опинилися на побігеньках у комуністичній державі заради кращого життя. Автор описав занепад моралі, честі й етичної поведінки. Роман у 1967 р. видав Паризький літературний інститут.

Леопольд Тирmand народився 16 травня 1920 р. у Варшаві. Після закінчення гімназії вирушив на навчання до Парижа. Война застала

його в польській столиці, звідки він, як тільки німці окупували місто, втік до Вільна. Батьки потрапили до Майданека – батько загинув, матір вдалося вижити, після війни вона жила в Ізраїлі.

Коли Вільно зайняли радянські війська, Тирmand пішов працювати в газету «Комсомольська правда», яку видавали польською мовою. У ній він публікував фейлетони в рубриці «На злобу дня». В 1941 р. Леопольда Тирманда засудили до восьми років ув'язнення за приналежність до антирадянської організації. Проте він зумів утекти з поїзда, який потрапив під бомбардування німецьких літаків. Згодом добрався до Франції, звідти до Норвегії. Працював у цей період перекладачем, офіціантом, залізничником і моряком. Співпрацював із Міжнародним червоним хрестом, був репортером польської урядової інформаційної агенції «Polpress» і керівником пресбюро польського посольства в Копенгагені.

Після війни повернувся до Польщі, працював у редакціях різних польських газет, зокрема у виданнях «Przekrój» та «Tygodnik Powszechny», а також на Польському радіо. Перед дедалінізацією втратив роботу як журналіст, у зв'язку із неофіційною заборонаю не міг видавати книги. Ситуація змінилася в часи відлиги, коли після видання культового роману «Злий», визнаного одним із провісників змін у польській літературі, Тирmand став упізнаваною в Польщі фігурою та іконою культури 1950-х рр. Був лідером джазового руху в Польщі: проводив фестивалі й концерти, видав монографію «Біля берегів джазу». Цим музичним напрямом він захопився ще під час перебування в Парижі.

Зміна курсу внутрішньої політики призвела до того, що Леопольду Тирманду знову заборонили публікуватися в Польщі. У 1965 р. він виїхав з країни і більше не повернувся на Батьківщину. Мешкав у різних європейських країнах та Ізраїлі, потім оселився у Сполучених Штатах. У цей період співпрацював, зокрема, з паризькою «Культурою» і «The New Yorker».

Помер від інфаркту 19 березня 1985 р. Похований на кладовищі Велвуд у Пайнлоуні в Лонг-Айленді.

Віслав ПІСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPÉG

Szanowna Rodzino,
Szanowni członkowie Stowarzyszenia,

W związku ze smutną wiadomością o śmierci

śp. Stanisława Rzeczkowskiego

Prezesa Stowarzyszenia Kultury Polskiej Horochowszczyzny im. Juliusza Słowackiego



Konsulat Generalny RP w Łucku pragnie złożyć szczere wyrazy współczucia Rodzinie oraz członkom i przyjaciółom Stowarzyszenia.

Dziękujemy za wieloletnią współpracę Pana Prezesa Stanisława Rzeczkowskiego z naszą placówką konsularną, duży wysiłek i starania włożone w zachowanie polskich tradycji i kultury, a szczególnie za opiekę nad polskim cmentarzem w Beresteczku.

Wyrażamy nadzieję, że praca Pana Prezesa będzie kontynuowana przez przedstawicieli środowiska polskiego w Beresteczku.

Śmierć każdego człowieka jest ciosem i powodem do żałoby. Prosimy o przyjęcie wyrazów głębokiego współczucia przez Rodzinę śp. Stanisława Rzeczkowskiego.

Konsul Generalny RP w Łucku Wiesław Mazur
wraz z pracownikami

ПРАСА // РОБОТА



Вакансії в Луцьку

| Посада | З/П | Вимоги / Роботодавець | Посада | З/П | Вимоги / Роботодавець | Посада | З/П | Вимоги / Роботодавець |
|----------------------------------------------|--------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------|--------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------|--------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Бариста | 6 000 | Приготування кави та напоїв | Інженер з охорони праці | 10 000 | Контролювати дотримання працівниками інструкцій та норм з охорони праці; виконання робіт відповідно до вимог охорони праці та техніки безпеки; робота в програмі 1С | Прибиральник території | 5 000 | Прибирання території підприємства |
| Бухгалтер | 7 000 | Ведення фінансової та податкової звітності, облік сировини та виробничої продукції, нарахування зарплатні. Досвід роботи на виробництві, знання програми 1С Бухгалтерія (8 версія) | Контролер якості | 8 000 | Контролер якості-технолог швейного виробництва(пошиття сумок та спецодягу), перевірка якості швів, усунення браку продукції, розроблення технологічних карт пошиття | Продавець продовольчих товарів | 6 500 | Торгівля продовольчою групою товарів у магазині, розрахунок з покупцями, знання касового апарату, контроль за терміном зберігання товарів. Робота у магазині «Бруклін» |
| Водій автотранспортних засобів | 6 900 | Перевезення паливо-мастильних матеріалів автомобілями VOLVO (паливовози) | Менеджер (управитель) із збуту | 8 000 | Проведення замовлень по виробництву, пошук нових замовлень, аналіз ринку та розширення збуту. З/п від 8000 грн до 15 000 грн. Можливі відрядження. Наявність прав водія кат. В | Ревізор | 7 000 | Організація та проведення інвентаризації господарської діяльності підприємства, підготовка підрозділів торгових закладів до інвентаризації, перевірка стану торгового залу та складських приміщень на предмет наявності невідповідних товарів, виявлення фактів порушення термінів придатності товарів. Проведення запобіжних та коригуючих заходів відповідно до висновків інвентаризації, контроль за дотриманням стандартів обліку руху товарів |
| Водій автотранспортних засобів | 12 200 | Водій на автобус-катафалк, перевезення померлих | Менеджер (управитель) із надання кредитів | 6 000 | Консультація та залучення клієнтів, підготовка документів на оформлення кредитів, обслуговування кредитного портфеля. З/п – оклад + бонуси. Готові прийняти на роботу 25.03.2020 р. Телефон для співбесіди: 0676252318, Володимир Вікторович | Слюсар-електрик з ремонту колісних транспортних засобів | 12 000 | Ремонт автомобільної техніки (ЗІЛ, УРАЛ, КАМАЗ, КРАЗ); розумітися в автомобільній техніці |
| Водій автотранспортних засобів | 30 000 | Здійснювати міжнародні вантажні перевезення до країн Європи (Німеччини, Франції). Наявність закордонного біометричного паспорта, картки водія, полісу обов'язкового медичного страхування для виїзду до країн Європи | Механік | 7 140 | Контроль за стабільністю та технологічною правильною експлуатацією приладів і устаткування, підтримання його в робочому стані, розробка планів і графіків оглядів, випробувань і ремонтів обладнання у виробництві біоетанолу, спирту, розчинника | Слюсар-ремонтник | 6 335 | Ремонт, монтаж, демонтаж, випробування і регулювання устаткування, слюсарне оброблення деталей у виробництві біоетанолу, спирту, розчинника |
| Водій автотранспортних засобів | 6 000 | Здійснення міжнародних вантажних перевезень по Європі. З/п + премії. Наявність прав водія категорії СЕ | Монтувальник шин | 8 000 | Здійснює монтаж та демонтаж шин на СТО за адресою: м. Луцьк вул. Володимирська, 91. Бажано досвід роботи | Технік-протезист-ортезист | 7 000 | Зняття замірів у клієнтів для виготовлення ортопедичних виробів та ортопедичного взуття. Наявність медичної освіти або освіта реабілітолога |
| Водій автотранспортних засобів | 7 000 | Здійснення міжнародних вантажних перевезень по Європі. З/п + премії. Наявність прав водія категорії СЕ | Монтувальник шин | 7 000 | Монтування шин на СТО в с. Рованці. Попередньо телефонувати: 0504386191, Вадим Григорович | Технік-технолог з виробництва борошняних, кондитерських виробів та харчоконцентратів | 12 000 | Досвід роботи з відсадною машиною, струнна різка, розробка нових рецептур печива |
| Головний бухгалтер | 10 000 | Організація і контроль документообігу бухгалтерії підприємства, складання розрахунків щодо використання прибутків, затрат на виробництво, платежів до бюджету, своєчасність і правильність складання звітності (бухгалтерська, податкова, статистична), взаємодія з контрагентами, звірка розрахунків, контроль дебіторської та кредиторської заборгованості, контроль за рухом коштів по рахунках та через касу, участь у автоматизації бізнес-процесів. Знання 1С Бухгалтерія 8.3, М.Е.Дос, Клієнтбанк | Начальник відділу поштового зв'язку | 8 400 | Начальник пересувного відділення поштового зв'язку (Промінь). Здійснює доставку поштових відправлень до сіл по маршруту, передає їх листоношам, забезпечує досягнення цільових операційних і фінансових показників відділення | Технолог | 10 000 | Виробництво меблів, підготовка технічної документації, знання програми «PRO 100» |
| Дизайнер-виконавець графічних робіт | 8 000 | Дизайнер поліграфічного виробництва, розробка графічних макетів, знання програм Coreldraw та Photoshop. Бажання навчатись на робочому місці. З/п від 6000 грн (ріст заробітної плати із зростанням вмінь працівника). Телефонувати: 0506635638, Сергій Ростиславович | Оператор лінії у виробництві харчової продукції (молочне виробництво) | 5 000 | Добросовісне виконання обов'язків, робота у цеху по виробництву морозива (вул. Заньковецької, 90) | Швачка | 7 000 | Пошиття військової амуніції (сумки, чохли для військового екіпування, жилети), робота на швейному обладнанні «Juck» |
| Завантажувач-вивантажувач харчової продукції | 6 000 | Завантаження та вивантаження харчової продукції (соуси). Пунктуальність, відповідальність | Оператор поштового зв'язку | 7 600 | Обслуговування клієнтів на відділенні поштового зв'язку (приймання платежів, посилок, продаж товарів народного споживання, знаків поштової оплати), матеріально-відповідальна особа, знання касового апарату, передбачена преміальна оплата праці | | | |
| Завідувач виробництва | 15 000 | Завідувач виробництвом в кафе при ТЦ, знання технологічних процесів приготування страв, складання калькуляції, робота з первинними документами бухгалтерії (накладні), організація роботи кухонного виробництва | Охоронець | 6 500 | Охорона об'єктів по місту Луцьку | | | |
| Завідувач складу | 10 000 | Склад вторсировини | Охоронець | 7 000 | Охорона об'єктів. Вимоги: служба в ЗСУ, бажано наявність посвідчення | | | |
| Інженер з охорони праці | 7 000 | Здійснення контролю за створенням безпечних умов праці, готує документацію відповідно законодавчим вимогам, проводить вступні та інші інструктажі, навчання, перевірки знань. Знання нормативно-правових актів з охорони праці | Прибиральник виробничих приміщень | 6 300 | Ретельне прибирання у виробничих цехах заводу | | | |

За детальною інформацією звертайтеся до Луцького міського центру зайнятості:

43021 м. Луцьк, вул. Ярошука, 2;
тел.: +38(03322) 72-72-58, 24-92-68

На карантині

Oferta Studia Filmów Rysunkowych na czas kwarantanny

Пропозиція від Студії анімаційних фільмів на час карантину

Konsulat Generalny RP w Łucku uprzejmie informuje o ofercie przygotowanej przez Studio Filmów Rysunkowych dla widzów różnych kategorii wiekowych w ramach kampanii promującej odpowiedzialne zachowania w czasie pandemii COVID-19 (#zostańwdomu).

Większość bajek, takich jak przygody Bolka i Lolka, Reksia, Pampaliniego, Klipera czy Baltazara Gąbki znajdują Państwo na kanałach Studio Filmów Rysunkowych na Youtube.

Studio Filmów Rysunkowych przygotowało również ofertę edukacyjną dla najmłodszych i uruchomiło dwa cykle o animacji. W ramach «Tajemnic animacji» Roman Baran, grafik komputerowy Studia i czołowy przewodnik wycieczek SFR, zdradza tajniki sztuki, dzięki której powstają filmy rysunkowe.

W ramach drugiego cyklu «Rysowanie na ekranie» najmłodszy widzowie mogą podglądać, jak pracują rysownicy bielskiej wytwórni. Andrzej Czaderna, główny animator SFR, w pierwszej serii pokazuje, jak rysować popularne zwierzęta gospodarstwa domowego.

Ponadto, na fanpejdżu wytwórni na Facebooku prowadzona jest cała seria bajkowych konkursów z nagrodami.

Źródło: Konsulat Generalny RP w Łucku
Fot. facebook.com/studiofilmowrysunokowych/



Генеральне консульство РП у Луцьку інформує про пропозицію, яку підготувала Студія анімаційних фільмів із міста Бельсько-Бяла для глядачів різних вікових категорій у рамках кампанії, що закликає до відповідальної поведінки під час пандемії COVID-19 (#zostańwdomu).

Більшість відомих польських мультфільмів, зокрема про пригоди Болека і Льолека, Рекса, Пампаліні, Кліпера чи Бальтазара Гомбки, можна переглянути на каналі Студії анімаційних фільмів на Youtube.

Студія підготувала також два цикли про анімацію для найменших глядачів.

У рамках «Тajemnic animacji» Роман Баран, комп'ютерний графік студії та її провідний екскурсовод, ділитися секретами анімаційного мистецтва, розповідаючи про те, як з'являються мультфільми.

У рамках циклу «Rysowanie na ekranie» найменші глядачі можуть побачити, як працюють митці студії. Головний її animator Анжей Чадерна в першій серії показує, як малювати домашніх тварин.

Крім того, на своїй сторінці на фейсбуці Студія анімаційних фільмів проводить різноманітні конкурси.

Джерело: Генеральне консульство РП у Луцьку
Фото: facebook.com/studiofilmowrysunokowych/

Конкурс «Союзники 1920»

Z okazji 100-ej rocznicy Sojuszu Piłsudski-Petlura Konsulat Generalny RP w Winnicy oraz Redakcja «Słowa Polskiego» w partnerstwie z Oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie oraz Centrum Historii Winnicy ogłaszają konkurs «Sojusznicy 1920 / Союзники 1920».

Celem konkursu jest: upamiętnienie 100. rocznicy polsko-ukraińskiego sojuszu polityczno-militarnego zwanego potocznie Sojuszem Piłsudski-Petlura; odnalezienie ciekawych i nieznanych faktów o walkach żołnierzy Ukraińskiej Republiki Ludowej i Wojska Polskiego z bolszewikami na Ukrainie w 1920 r.; popularyzacja wiedzy o znaczeniu Sojuszu dla dalszych losów Ukrainy i Polski w środowisku mieszkańców Ukrainy.

Przedmiotem konkursu jest przygotowanie i nadesłanie prac zgodnie z poniższymi kategoriami do 16 maja 2020 r. na adres e-mail: PL1920UA@gmail.com (organizator zastrzega sobie prawo przedłużenia przyjmowania prac konkursowych).

Kategorie konkursowe:

I kategoria (dzieci w wieku przedszkolnym): Projekt graficzny lub praca plastyczna na temat «Ukraina i Polska. Przyjaźń w imię przyszłości».

II kategoria (młodzież w wieku szkolnym):

1. Projekt graficzny lub praca plastyczna na temat «Armia URL oraz Wojska Polskiego w walce przeciwko bolszewikom».

2. Krótkie opowiadanie o żołnierzach i oficerach WP i URL z twojej okolicy.

III kategoria: (dorośli):

1. Wiersz o żołnierzach URL i WP w 1920 r. (do 1000 znaków).

2. Zdjęcie z opisem miejsc pamięci, związanych z wydarzeniami oraz postaciami z czasu polsko-ukraińskiego sojuszu w twojej okolicy.

3. List do Symona Petlury lub Józefa Piłsudskiego (do 2000 znaków).

Języki konkursu: polski i ukraiński.

Zwycięzcy zostaną nagrodzeni atrakcyjnymi nagrodami, wśród których znajdują się m.in.: czytelniki książek elektronicznych (e-booki), słuchawki oraz głośniki bezprzewodowe, książki, gry planszowe i inne.

Regulamin konkursu można pobrać na stronie: <http://slowopolskie.org/konkurs/>

Źródło: slowopolskie.org

Конкурс «Союзники 1920»

Із нагоди 100-річчя підписання Союзу Пілсудський-Петлюра Генеральне консульство РП у Вінниці та редакція газети «Слово Польське» у співпраці з відділом Інституту національної пам'яті Польщі в Жешуві та Центром історії Вінниці оголошують конкурс «Sojusznicy 1920 / Союзники 1920».

Мета конкурсу – вшанування сотні річчя польсько-українського союзу, який отримав назву «Союз Пілсудський-Петлюра»; пошук цікавих і невідомих фактів про боротьбу солдатів Української Народної Республіки і Війська Польського з більшовиками в Україні в 1920 р.; поширення серед мешканців України інформації про значення союзу і його наслідків для історії України та Польщі.

Для того, щоб узяти участь у конкурсі, потрібно до 16 травня 2020 р. надіслати роботу, обравши відповідну вікову категорію, на адресу: PL1920UA@gmail.com (організатори зберігають за собою право продовжити термін прийому заявок).

Конкурсні категорії:

I категорія (діти дошкільного віку):

Малюнок або пластична композиція на тему «Україна і Польща: дружба заради майбутнього».

II категорія (школярі):

1. Малюнок або пластична композиція на тему «Армія УНР та Військо Польське в боротьбі проти більшовиків».

2. Коротка розповідь про вояків Армії УНР та Війська Польського, які походять із вашої околиці.

III категорія (дорослі):

1. Вірш про вояцтво Армії УНР та Війська Польського у 1920 р. (до 1000 знаків).

2. Фото з описом місць пам'яті, пов'язаних із подіями та постатями доби польсько-українського союзу 1920 р. у вашій околиці.

3. List do очільників України та Польщі тієї доби: Симона Петлюри та Юзефа Пілсудського (до 2000 знаків).

Мови конкурсу: польська та українська.

Переможці отримають цінні подарунки, зокрема електронні книги, безпроводні колонки та навушники, книжки, настільні ігри й інше.

Із положенням про конкурс можна ознайомитися на сайті: <http://slowopolskie.org/konkurs/>

Джерело: slowopolskie.org

ІСТОРИЧНИЙ КОНКУРС
KONKURS HISTORYCZNY

СОЮЗНИКИ 1920
SOJUSZNICZY 1920

Генеральне Консульство Республіки Польща у Вінниці

З ЦІННИМИ ПРИЗАМИ! Z CENNYMI NAGRODAMI!
ДЕТАЛІ: WWW.SLOWOPOLSKIE.ORG/KONKURS/

СЛОВО ПОЛЬСЬКЕ | **ЦЕНТР ІСТОРІЇ ВІННИЦІ** | **ІНСТYTUT ПАМ'ЯТІ НАРОДОВОЇ**
Oddział w Rzeszowie

ОŚWIADCZENIE

Rodzina Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza Padury w Równem ogłasza przyście na świat nowego członka organizacji.
Płeć: dziewczynka, 51 cm, waga 3390.

Mamie Marianie Jakobczuk i tacie Jarosławowi Harbuzowi gratulujemy i życzymy samych sukcesów w nowych rolach życiowych.

P. S.: Legitymacja członkowska zostanie wydana zgodnie z procedurą 😊

